

Obrady Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 31 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 17 stycznia 1976 roku.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 10.

Na porządku dziennym posiedzenia sprawozdanie Komisji Prac Ustawodawczych oraz Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości o przedstawionych przez Radę Państwa projektach:

— ustawy konstytucyjnej o upływie kadencji rad narodowych stopnia wojewódzkiego, — ustawy ordynacja wyborcza do Sejmu i rad narodowych.

Projekty ustaw, które będą przedmiotem obrad Sejmu 17 bm., rozpatrzone zostały 12 stycznia 1976 roku na wspólnym posiedzeniu Komisji Prac Ustawodawczych oraz Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości. Wybrały one poprawki i wybrały na sprawozdawcę posła Zygmunta Surowca (ZSL). (PAP)

Prezydent Francji przyjął Z. Grudnia

W poniedziałek 12 stycznia prezydent Republiki Francuskiej, Valéry Giscard d'Estaing, przyjął w Pałacu Elizejskim przewodniczącą delegacji polsko-francuskiej grupy parlamentarnej, Zdzisława Grudnia — posła na Sejm PRL, członka Biura Politycznego KC PZPR, pierwszego sekretarza KW w Katowicach. Obecny był także ambasador PRL we Francji, Emil Wojtaszek. W toku godzinnego spotkania omówiono problemy współpracy polsko-francuskiej.

Delegacja polsko-francuskiej grupy parlamentarnej, w której skład wchodzi posłowie: Janusz Biernacki, Ryszard Dziobek, Anna Kochanowska i Jerzy Nawrocki, zwiedziła w piątek, sobotę i niedzielę nowoczesne zakłady przemysłowe w Marsylii, Lyonie i Grenoble, m. in. kombinat metalurgiczny „Solmer” i port morski w Fos. (PAP)

Krajowa narada w Warszawie

Dalszy rozwój produkcji artykułów żywnościowych

Tegoroczne zadania przetwórstwa rolno-spożywczego były 12 bm. głównym tematem krajowej narady w Ministerstwie Przemysłu Spożywczego i Skupu w Warszawie, w której wzięli udział wicewojewodowie oraz przedstawiciele kierownictwa central spółdzielczych i zjednoczeń branżowych.

Podkreślono, iż w br. w dalszej poprawie zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe zadecyduje nie tylko wzrost ilościowej produkcji, ale też poprawa jej struktury i wprowadzenie nowych, poszukiwanych przez konsumentów wyrobów, charakteryzujących się wysokimi walorami odżywczymi i smakowymi.

Przewiduje się, że przemysł spożywczy zwiększy w 1976 roku dostawy na rynek o około 10,7 procent w stosunku do roku poprzedniego. Najszybciej rosnąć będą dostawy koncentratów spożywczych, mrożonych wyrobów kulinarnych, przetworów owocowo-warzywnych oraz drobiu i jego przetworów. Zakładany przyrost dostaw mięsa umożliwi ma powiększenie jego spożycia w br. o dalsze 2,5 kg w przeliczeniu na 1 mieszkańca kraju. Poprawę zaopatrzenia w artykuły wysokobiałkowe zamierza się uzyskać również dzięki zwiększonej podaży na rynek mleka, serów i twarogów (o ponad 13 procent w stosunku do ubiegłego roku) oraz ryb i przetworów rybnych.

W toku narady stwierdzono, że są to zadania realne a nawet możliwe, jest ich przekroczenie przy pełnej mobilizacji i zaangażowaniu kierownictwa zakładów i załóg, od pierwszych tygodni nowego roku oraz efektywnym wykorzystaniu potencjału wytwórczego, znacznie unowocześnionego w minionej pięcioletniej. Idzie przede wszystkim o bardziej racjonalne wykorzystanie surowców i czasu pracy, bieżące czuwanie nad realizacją planu, niedopuszczanie do przestoju w produkcji oraz maksymalne skracanie cyklu remontów i napraw. Wiele zaleceń będzie również od usprawnienia wykonawstwa tegorocznych inwestycji i szybszego osiagania przez nowe zakłady planowanych zdolności wytwórczych. Ocenia się, że w bieżącym roku przebiegać się do użytku kilkadziesiąt inwestycji, które zapewnią przyrost zdolności produkcyjnych o wartości przeszło 18 mld złotych. (PAP)

Plenarne obrady hutników

Najważniejszym zadaniem wszystkich ogniw i instancji związkowych jest pełne wykorzystanie czasu pracy ludzi, maszyn i urządzeń — stwierdził 12 bm. na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników.

Realizacja tego zadania wymagać będzie przede wszystkim dalszego usprawnienia organizacji pracy, zapewnienia rytmicznej dostawy niezbędnych surowców, narzędzi i części zamiennych do każdego stanowiska roboczego.

W czasie plenum podjęto decyzję o zwołaniu w bieżącym roku IX krajowego zjazdu delegatów ZZH. (PAP)

GTOS

WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 13 stycznia 1976

Nr 9 (9882)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

W większości przedsiębiorstw

Wzmaga się tempo produkcji i prac budowlano-montażowych

Po dwóch wolnych od pracy dniach rozpoczęliśmy realizację zadań w kolejnym tygodniu 1976 roku. W przeważającej większości przedsiębiorstw ten nowy tydzień rozpoczął się pomyślnie.

Dobrze rozpoczęła pracę w nowym roku załoga Swarzędzkiej Fabryki Mebli, która tegoroczne plany produkcyjne zwiększa o około 26 procent. W pierwszej dekadzie stycznia nastąpił w fabryce 28-procentowy wzrost produkcji w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku. Wśród kilkuset zestawów mebli, które trafiły do sklepów, znalazł się m. in. nowy, udany typ mebla

A. Gromyko zakończył rozmowy w Japonii

W poniedziałek minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, przebywający w Japonii, złożył wizytę premierowi Takeo Miki. W czasie przyjacielskiej rozmowy omawiano stosunki radziecko-japońskie, a także aktualne problemy międzynarodowe.

Szef dyplomacji radzieckiej został przyjęty na audiencję przez cesarza Japonii, Hirohito.

12 bm. rozmowy radziecko-japońskie zostały zakończone. (PAP)

ścianki o nazwie „Rotterdam”. Te stylizowane na „retro” umeblowania są przedłużeniem serii eksportowej. Kilka dni temu rozpoczęła też produkcję nowych tapczanów jedno- i dwuosobowych „Satorn”, które uzyskały wysoką ocenę na zeszłorocznej giełdzie i których produkuje się już dziennie 100 sztuk.

W Suwałkach, na osiedlu nr 3, oddano w poniedziałek do użytku 20 nowych mieszkań. Było to możliwe dzięki ofiarnej pracy budowniczych, którzy przy tym osiedlu pracowali również w wolną sobotę. Dalszych 30 mieszkań ma być przekazanych we wtorek. W pracach wykończeniowych wyróżniają się 6-osobowa brygada tynkarzy Jana Mazurkiewicza oraz przodująca w Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego z Elku brygada malarska Piotra Rogali, złożona z 6 młodych ludzi.

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych nie słabnie tempo pracy na budowach w woj. pilskim. Większość obiektów osiągnęła wraz z nadjeściem zimy tak zwane stany surowe zamknięte i obecnie można w nich prowadzić z powodzeniem roboty wykończeniowe. Już w najbliższych tygodniach klucze do nowych mieszkań otrzymają pierwsze w tym roku rodziny. Do końca bieżącego roku ich liczba tylko na terenie miast wyniesie 1800. Nowe osiedla i pojedyncze bloki montowane są głównie w Pile, Wąlczu, Złotowie, Chodzieży, Czarnkowie i Trzciance.

Zgodnie z harmonogramem realizowana jest Wytwórnia Piłt Wiórowych w Grajewie (woj. łomżyński). Zakład jeszcze w tym roku ma zostać przekazany do ruchu technologicznego. Pod koniec pierwszej dekady stycznia na placu budowy było już około 40 procent przewidzianych do zainstalowania maszyn i urządzeń.

W decydującej fazie weszły roboty przy wznoszeniu nowej cukrowni w Krasnymstawie (woj. chełmskie) — „blizniaczę siostry” największej dotychczas naszej cukrowni w Łapach. W poniedziałek wysiłek załogi skupiał się na pra-

cach wykończeniowych i montażowych w hali głównej. Wśród ponad 300 pracujących tam robotników, wyróżniały się szczególnie ekipy: Piotra Repeczyńskiego, Jana Okroja z lubelskiego „Elektromontażu”, Władysława Jakubowskiego z „Mostostalu” oraz brygada bełtońska Waldemara Sokółskiego z Lubelskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.

12 bm. ekipy transportowe poznańskiego „Hartwiga” dostarczyły ostatnie dwa potężne elementy kotła, przetransportowane z Belgii dla drugiego pieca konwertorowo-tlenowego stalowni Huty „Katowice”, których montaż rozpocznie się w najbliższych dniach.

W rejonie walcowni brygady „Budostalu-4” prowadzili tego dnia betonowanie maszynowni nr 1 oraz wykonywali fundamenty zgniatacza. (PAP)

Fińscy parlamentarzyści z wizytą w Polsce

Na zaproszenie Prezydium Sejmu przebywają w Polsce z wizytą oficjalną delegacja Parlamentu Finlandii, na której czele stoi przewodniczący parlamentu — Vieno Johannes Sukselainen. W jej skład wchodzi deputowani reprezentujący szereg partii politycznych Finlandii.

12 bm. z delegacją Parlamentu Finlandii spotkał się marszałek Sejmu, Stanisław Gucwa.

W czasie spotkania, w którym uczestniczyli członkowie Prezydium Sejmu, pomyślnie oceniono rozwój polsko-fińskich stosunków państwowych we wszystkich dziedzinach.

Przed południem delegacja Parlamentu Finlandii złożyła wieniec na płocie Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Tego dnia z delegacją spotkał się minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski.

Po południu delegacja Parlamentu Finlandii spotkała się w gmachu Sejmu z grupą posłów reprezentujących szereg komisji sejmowych.

W poniedziałek delegacja zwiedziła stolicę. Goście obejrzeli zabytki Starego Miasta, nowe dzielnice mieszkaniowe, trasy komunikacyjne i Dworzec Centralny. (PAP)

sekretarzem KC BPK T. Ziłkowi.

Oświadczenie H. Mies

Jesteśmy przekonani, że XXV Zjazd KPZR przeżyje się do dalszego rozwoju socjalizmu, będzie nowym bodźcem w walce o pokój, demokrację i socjalizm na całym świecie — oświadczył przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej H. Mies. Polityka odprężenia — stwierdził Mies — odnosi sukcesy. Zasady pokojowego współistnienia stały się powszechnymi normami życia międzynarodowego.

M. Antunes przybył na Węgry

W poniedziałek, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych WRL F. Puji, przybył z oficjalną wizytą na Węgry minister spraw zagranicznych Portugalii M. Antunes.

Parlament Tajlandii

Król Tajlandii Rama IX rozwiazał w poniedziałek Zgromadzenie

W Moskwie — zima



Do Moskwy zawiła zima, piękny puszysty śnieg pokrył Wzgórze Leninowskie. Cieszą się nim nie tylko dzieci, ale i dorośli. Fot. — CAF

Posiedzenia Konferencji Samorządu Robotniczego

Załogi świadome są swej roli w przeobrażeniach gospodarczych kraju

Jakość pracy w najszerszym tego pojęcia znaczeniu: od wysokiej jakości wyrobów i usług do nowoczesnej organizacji i wysokiej dyscypliny — to główny temat trwających obecnie w całym kraju sesji Konferencji Samorządu Robotniczego, które przyjmują plany przedsiębiorstw na 1976 rok.

Po raz pierwszy w dorocznych zakładowych pracach planistycznych ta problematyka została tak mocno wydobita. Potwierdza to, że załogi są świadome swojej decydującej roli w przeobrażeniach społeczno-gospodarczych kraju. Oto przykłady nowego podejścia samorządu robotniczego do zadań planu.

Prawie 1,9 mln ton mocznika i saletry amonowej, a więc o kilkanaście tysięcy ton więcej niż w ubiegłym roku, wyprodukują Zakłady Azotowe w Puławach. Zdaniem uczestników KSR, ten przyrost przy optymalnym już wykorzystaniu nych urządzeń produkcyjnych, można będzie uzyskać dzięki dalszej poprawie organizacji pracy oraz skracaniu okresów remontów urządzeń i instalacji.

O ponad 92 mln zł wyższą wartość produkcji od założonej przez zjednoczenie uchwaloną na 1976 rok. KSR w Fabryce Przyrządów i Uchwytów „Ponar-Biał” w Białymstoku. Będzie to możliwe m. in. dzięki uruchomieniu nowego zakładu który powinien w terminie osiągnąć pełną zdolność produkcyjną. Za sprawę dużej wagi uznano też dalsze poszukiwania rezerw w dziedzinie lepszego wykorzystania czasu pracy ludzi i maszyn. (PAP)

Zmiany w rządzie francuskim

W poniedziałek wieczorem ogłoszono skład zreorganizowanego rządu francuskiego. Na kluczowych stanowiskach nie dokonano zmian. Jacques Chirac pozostał premierem. Jean Lecanuet mianowany został ministrem stanu i nadal sprawować będzie funkcję ministra sprawiedliwości i strażnika pieczęci. Nowym ministrem handlu zagranicznego mianowany został Raymond Barre. Jean de Lipkowski mianowany został ministrem d.s. współpracy, a Andre Fosset — ministrem d.s. poziomu życia. (PAP)

Przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD do Bundestagu, Herbert Wehner, został ponownie kandydatem swej partii na deputowanego do Bundestagu z okręgu wyborczego Hamburg — Harburg. Wehner wyraził pogląd, że SPD ma ogromne szanse wygrać wybory do Bundestagu na jesieni bieżącego roku. Wy maga to jednak zaangażowania się w kampanię wyborczą wszystkich członków partii socjaldemokratycznej. Szef frakcji SPD kandyduje po raz ósmy bezpośrednio z tego okręgu. Jest on deputowanym do Bundestagu nieprzerwanie od 1949 roku. (PAP)

H. Wehner kandyduje do Bundestagu

Przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD do Bundestagu, Herbert Wehner, został ponownie kandydatem swej partii na deputowanego do Bundestagu z okręgu wyborczego Hamburg — Harburg.

Wehner wyraził pogląd, że SPD ma ogromne szanse wygrać wybory do Bundestagu na jesieni bieżącego roku. Wy maga to jednak zaangażowania się w kampanię wyborczą wszystkich członków partii socjaldemokratycznej. Szef frakcji SPD kandyduje po raz ósmy bezpośrednio z tego okręgu. Jest on deputowanym do Bundestagu nieprzerwanie od 1949 roku. (PAP)

Krótko

Połączenie Windawa — Lizbona

Radziecki port Windawa (Łotwa) uzyskał połączenie drogą morską ze stolicą Portugalii i Lizbona. Na linii tej kursują tankowce radzieckie dostarczające do Portugalii produkty naftowe. Portugalia jest 17 krajem importującym produkty naftowe z ZSRR przez port w Windawie.

Wizyta P. Mladenowa w Grecji

W poniedziałek do stolicy Grecji, Aten przybył minister spraw zagranicznych Bułgarii P. Mladenow. Wizyta ta została uzgodniona na spotkaniu w Sofii w lipcu ubiegłego roku między premierem Grecji K. Karamanlisem oraz przewodniczącym Rady Państwa, I

Narodowe na prośbę premiera K. Pramoja. Nowe wybory do parlamentu tajlandzkiego odbędą się 4 kwietnia.

Posiedzenie Rady NATO

12 bm. w Brukseli zebrała się Rada NATO, aby omówić sprawę związaną z konfliktem między Islandią a W. Brytanią, określanym mianem „wojny dorszowej”. Posiedzenie Rady NATO zwołano na prośbę rządu Islandii. Oznajmił on, że zerwie stosunki dyplomatyczne z W. Brytanią, jeżeli nie zmieni ona swej polityki w dziedzinie rybołówstwa.

Islandia zagroziła w poniedziałek, że opuści NATO, jeżeli W. Brytania nie wycofa swych okrętów wojennych ze spornych rejonów połowów w pobliżu wybrzeży Islandii.

Nowy rząd Norwegii

O. Nordli ogłosił 12 bm. wieczorem skład swego rządu. Zmiany są większe niż oczekiwała prasa nor-

weska, lecz pozbawione spektakularnego charakteru, poza może odejściem J. Fosterolla ze stanowiska ministra obrony. Ogółem w nowym gabinecie znalazło się 5 nowych ministrów. Czterema resortami kierują kobiety.

Protest KP Argentyny

Komunistyczna Partia Argentyny ogłosiła oświadczenie, w którym potępia represje stosowane wobec komunistów, członków Federacji Młodzieży Komunistycznej i działaczy innych organizacji postępowych. W oświadczeniu informuje się o aresztowaniu dwóch aktywistów prowincjonalnych organizacji KP Argentyny i aktywistów organizacji młodzieżowej.

Krótko

Wczoraj otwarto w gmachu NOT we Wrocławiu krajową giełdę projektów wynalazczych budownictwa, na której prezentowanych jest blisko 300 wynalazków, projektów racjonalizatorskich, patentów. Ich autorami są robotnicy, technicy i inżynierowie naszego budownictwa.

Giełda zorganizowana została po raz czwarty — nowością będzie jej obywatelski charakter, co umożliwi jak najszerszą popularyzację wynalazków. Do 21 bm. projekty wystawione będą na giełdzie w gmachu NOT we Wrocławiu, następnie można je będzie oglądać kolejno w Krakowie, Lublinie i Olsztynie.

Na giełdzie we Wrocławiu czynne są specjalne punkty informacyjne powołane przez Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa, w których można uzyskać pełne informacje na temat możliwości stosowania wynalazków. (PAP)

SUKCES POLSKIEGO FILMOWCA

Polski alpinista i filmowiec — Szymon Wdowiak z Warszawy, odniósł wielki sukces w tradycyjnym Międzynarodowym Konkursie Filmowym „Góry i ludzie”, zorganizowanym w Tbilisi. Szymon Wdowiak, twórca kolorowego filmu „Kangbachen pokonany”, otrzymał za swe dzieło „Grand Prix” konkursu. Film został zrealizowany podczas polskiej wyprawy na szczyt Himalajów — Kangbachen, której Szymon Wdowiak był uczestnikiem. (PAP)

Z udziałem przedstawicieli OWP

Bliskowschodnia debata w Radzie Bezpieczeństwa

W poniedziałek o godzinie 22.10 czasu warszawskiego rozpoczęło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie. Do udziału w obradach zaproszono delegację OWP, jako przedstawiciela narodu palestyńskiego.

Jak wiadomo, Rada Bezpieczeństwa ONZ na posiedzeniu 30 listopada 1975 roku postanowiła zebrać się ponownie, aby kontynuować obrady na temat rozwiązania konfliktu bliskowschodniego kwestiając do debaty również kwestię palestyńską.

Poprzednia specjalna sesja Rady Bezpieczeństwa w sprawie Bliskiego Wschodu odbyła się w czerwcu 1973 roku.

W siedzibie ONZ wyraża się

Możliwości przerwania walk w Libanie?

W nocy z niedzieli na poniedziałek w środkowym i północnym Libanie trwały walki między formacjami zbrojnymi prawiwej falangi i postępowych ugrupowań muzułmańsko-palestyńskich. Do najgwałtowniejszych starć doszło w stolicy kraju, Bejrucie. Agencje informacyjne podają, że w niedzielę zginęło w Libanie około 60 osób, a ponad 100 zostało rannych. Innymi większymi ogniskami walk są: trzecie co do wielkości miasto Libanu — Zahle oraz Tripoli.

Mimo eskalacji walk w Libanie, przewodniczący Izby Deputowanych parlamentu tego kraju, Kamal Assad wyraził w niedzielę optymizm co do możliwości bliskiego uregulowania kryzysu. Wypowiedź na ten temat złożył on po powrocie z Damasku, gdzie spotkał się z prezydentem Syrii, Hafezem Asadem. Oświadczył on m. in., że jego rozmowy z szefem państwa syryjskiego przyniosły pozytywne wyniki. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu ze śniegiem lub śniegiem. Temperatura maksymalna od -1 do +3 stopni, wiatry silne w porywach bardzo silne.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Budownictwo w 1976 roku

Szybciej, lepiej i nowocześniej

W tegorocznym programie budownictwa do zadań pierwszoplanowych zalicza się koncentrację pracy i środków przy wykonywaniu inwestycji szczególnie ważnych dla kraju. Chodzi więc o szybkie tempo realizacji rozpoczętych obiektów przemysłowych i użyteczności publicznej oraz stwórczenie warunków umożliwiających przekraczanie planu w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego.

Sprzyja temu zaostreżenie dyscypliny inwestycyjnej i wprowadzenie od stycznia 1976 r. zmiany w metodzie rozdzielu robót. Mają one z jednej strony zagwarantować pełne zbilansowanie nakładów inwestycyjnych i zdolności produkcyjnych budownictwa, a z drugiej — przyspieszyć tempo

unowocześniania produkcji, co oznacza zmniejszenie pracochłonności i wzrost wydajności.

Tegoroczny plan jest — jak wiadomo — planem otwartym, a więc daje szansę podejmowania wszelkich inicjatyw mających na celu uzyskanie większego przyspieszenia. Szczególnie pożądaną są przedsięwzięcia dotyczące pełnego wykorzystania czasu pracy ludzi, maszyn i urządzeń oraz materiałów. Te elementy uznaje się za decydujące w procesie poprawy jakości w budownictwie.

Wyrazem nowoczesności i wyższej jakości budownictwa w 1976 r. powinno stać się coraz szersze stosowanie nowych rozwiązań technologicznych i nowych materiałów. Chodzi tu m. in. o stosowanie systemu budownictwa monolitycznego przy wznoszeniu takich obiektów użyteczności publicznej jak: hotele, szpitale, domy akademickie itp., o ulepszenie konstrukcji lekkich konstrukcji stalowych i drewnianych umożliwiających ogromne przyspieszenie montażu obiektów handlowych, gastronomicznych i usługowych, a także żłobków i przedszkoli. W tym roku również podejmuje się masową produkcję wielu nowych materiałów przeznaczonych na elewacje budynków. Są to m. in. masy chemiczne, witromosaiki ze szkła oraz blachy osłonowe. Nowe rodzaje materiałów nie tylko poprawiają trwałość wykończenia obiektów ale i przyczyniają się do zlikwidowania szarżowności elewacji naszych osiedli. Budownictwo stosować też będzie nowe rozwiązania instalacji sanitarnych, ciepłowniczych, wentylacyjnych i elektrycznych.

Plan zakłada 8-procentowy wzrost zadań. W latach 1971—1975 tempo ich zwiększania było wyższe — wynosiło 16—17 procent rocznie. Podstawę do ustalenia obecnych wskaźników stanowi jednak większa baza. Trzeba bowiem przypomnieć, że wielkość produkcji budowlano-montażowej wzrosła w roku ubiegłym 2,2-krotnie.

Zmarła A. Christie



W poniedziałek, 12 stycznia, zmarła w wieku 85 lat jedna z najsłynniejszych autorek powieści kryminalnych na świecie, Angielka Agatha Christie. Napisała ponad 80 powieści przełożonych na wiele języków świata i wydanych w 350 milionach egzemplarzy. Pierwszą jej powieść została opublikowana w roku 1920.

Agatha Christie powołała do życia detektywa, Belga Herkulesa Poirota, który stał się najsłynniejszą fikcyjną postacią od czasu stworzonego przez Conan Doyle'a, Sherlocka Holmesa.

Niedawno ukazała się powieść, w której Agatha Christie uśmierca Herkulesa Poirota. Jej bohater zmarł na zawał serca. Agatha Christie napisała książkę o śmierci Herkulesa Poirota 39 lat temu, jednakże zezwoliła na jej opublikowanie dopiero przed kilkoma miesiącami. (PAP)

nie w stosunku do 1971 r., a 2-krotnie zwiększona została produkcja materiałów budowlanych. Zadania budownictwa w bieżącym roku są trudne, ponieważ nie udało się jeszcze zlikwidować wielu napięć, które wynikają z niewystarczającego transportu, braku dostatecznej ilości niektórych materiałów jak np. wyrobów walcowanych, kabli energetycznych, a nawet cementu.

Węzłowe problemy resortu budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych w bieżącym roku — były tematem spotkania dyrektorów wszystkich zjednoczeń z kierownictwem resortu. (PAP)

Zimnowojenny program wojskowy CDU

Na konferencji prasowej w Bonn przewodniczący CDU, Helmut Kohl, oraz rzecznik partii d.s. wojskowych, Manfred Woerner przedłożyli wytyczne Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej w sprawie polityki bezpieczeństwa wojskowego.

Podstawą tego programu jest imputowanie państwu socjalistycznym agresywnych zamiarów, szerzenie psychozy wojennej i straszenie „rosnącym zagrożeniem ze Wschodu”.

Na pytanie korespondenta PAP, czy CDU, poza powyższymi wytycznymi, ma także koncepcję w sprawie zmniejszenia zbrojeń w Europie, padła odpowiedź, że CDU „jest zdecydowaną zwolenniczką rozbioru i odoreżenia”, jednakże sytuacja „nie dojrzała do tego”. (PAP)

Próby rozwiązania włoskiego kryzysu rządowego

Prezydent Włoch, Giovanni Leone, rozpoczął wczoraj w Pałacu Kwirynalskim 2-dniowe konsultacje z przywódcami partii politycznych. Celem tych konsultacji będzie znalezienie wyjścia z obecnego, jednego z największych po wojnie kryzysów rządowych w tym kraju.

W Rzymie panuje przekonanie, że po zakończeniu tych rozmów Leone poprosi premiera ostatniego gabinetu, Aldo Moro, o podjęcie się misji sformowania nowego rządu.

Jeśli próba rozwiązania kryzysu nie powiedzie się, zostaną rozpisane przedterminowe wybory powszechne (zgodnie z kalendarzem wyborczym powinny one odbyć się dopiero w przyszłym roku). Przywód-

OJA w sprawie Angoli

Dwie przeciwstawne koncepcje polityczne

W stolicy Etiopii trwa sesja nadzwyczajna szefów państw i rządów Organizacji Jedności Afrykańskiej, poświęcona sytuacji w Angoli. W niedzielę obrady zostały przerwane przy drzwiach zamkniętych w niezwykle gorącej atmosferze dwóch ścierających się tendencji politycznych.

Z jednej strony, solidarnie występująca grupa 22 państw popierających postępowy, lewicowy rząd Ludowej Republiki Angoli przedstawiła projekt rezolucji wzywający OJA do uznania LRA i potępienia zbrojnej interwencji Republiki Południowej Afryki po stronie ugrupowań FNLA i UNITA, z drugiej — Senegal zaproponował zawieszenie ognia i powołanie rządu tzw. jedności narodowej, a więc z udziałem FNLA i UNITA.

Wystąpienie przedstawiciela Polski na sesji UNIDO

Wzrasta znaczenie współpracy przemysłowej

W poniedziałek rozpoczął w Wiedniu obrady, powołany decyzją Zgromadzenia Ogólnego NZ, międzyrządowy komitet, którego zadaniem jest opracowanie nowego statutu i zasad funkcjonowania Organizacji Narodów Zjednoczonych d.s. rozwoju przemysłowego — UNIDO.

Pracom komitetu przewodniczy delegat Indii A. Mehta. Podstawą obrad jest opracowany przez Sekretariat ONZ projekt nowego statutu UNIDO. Zawiera on szereg propozycji, dotyczących rozwoju międzynarodowej współpracy przemysłowej, a także sformułowania odnoszącego się do utrzymania pokoju i bezpieczeństwa.

W toku dotychczasowej debaty występowali przedstawiciele ZSRR, Finlandii, Algierii i Holandii, którzy wypowiedzieli się za intensyfikacją międzyrządowej współpracy przemysłowej. Przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej wystąpił z krytyką pod adresem wielkich mocarstw i zakwestionował sformułowania projektu statutu, odnoszące się do pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Spotkało się to z negatywną reakcją uczestników obrad.

Przedstawiciel Polski — Mieczysław Cielecki podkreślił w swoim wystąpieniu, iż, wbrew sporadycznie pojawiającym się opiniom, istnieje powszechne aprobatę poglądu, że nie ma możliwości rozwijania międzynarodowej współpracy przemysłowej bez pokoju i odoreżenia. Ten tok myślenia i praktycznego działania podkreślał także dokumenty, jak akt końcowy KBWE czy uchwały konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów niezaangażowanych.

Odnosząc fakt, iż współ-

praca przemysłowa nabiera coraz większego znaczenia nie tylko w kontaktach dwustronnych, ale i wielostronnych, przedstawiciel Polski wskazał, że kraj nasz, przywiązując szczególną wagę do współpracy w ramach RWPG, rozwija ją w ostatnich latach z wszystkimi krajami.

Przedstawiciel Polski poparł też wysuwane przez kraje nie zaangażowane propozycje odbywania regularnych konsultacji na wybrane tematy międzynarodowej współpracy przemysłowej w poszczególnych branżach, w różnych regionach oraz w skali ogólnosiwiatowej. (PAP)

Ocena wykorzystania surowców i materiałów

12 bm. na plenarnym posiedzeniu Państwowej Rady Gospodarki Materialowej omówiono na wynik obrad trzeciego posiedzenia komitetu RWPG do spraw współpracy w dziedzinie zaopatrzenia materiałowo-technicznego. Podjęte wspólne ustalenia określają kierunki pracy rady na najbliższe lata.

Plenum PRGM przedyskutowało wstępną koncepcję funkcjonowania systemu zaopatrzenia materiałowo-technicznego i kierunki dalszych usprawnień do 1980 roku, zalecając kontynuowanie tych prac.

W czasie obrad dokonano również oceny sprawozdań resortów gospodarczych z realizacji uchwały VIII Plenum KC PZPR dotyczącej efektywnego wykorzystania zasobów surowcowych i materiałowych w naszej gospodarce.

Na posiedzeniu omówiono także stan prac nad przygotowaniem resortowych programów efektywnego wykorzystania surowców i materiałów w latach 1976—1980. Programy te resorty przygotowują zgodnie z decyzją Prezydium Rządu. (PAP)

T. Żyłkowski

podsekretarzem stanu

Na wniosek ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, prezes Rady Ministrów powołał mgr. Tadeusza Żyłkowskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej.

Tadeusz Żyłkowski urodził się w 1928 r. w Wejherowie, w rodzinie inteligentnej. Studia i stopnia ukończył w 1952 r. w Wyższej Szkole Handlu Morskiego w Sopocie, a w 1971 r. uzyskał dyplom magistra ekonomii w Politechnice Szczecińskiej. W latach 1954—1957 pracował w „Polifrachcie” w Gdyni i Szczecinie na stanowisku kierownika sekcji. Od 1957 r. jest zatrudniony w przedsiębiorstwie „Polska Żegluga Morska” w Szczecinie na stanowisku kierownika działu, następnie w Polskiej Misji Morskiej w Londynie jako rzeczoznawca. Po powrocie do kraju w 1965 r. został dyrektorem za kładu w PZM a od 1969 r. jest dyrektorem naczelnym tego przedsiębiorstwa. Jest członkiem PZPR.

Równocześnie prezes Rady Ministrów odwołał Stefana Perkowicza ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej, w związku z przejściem do służby dyplomatycznej oraz wyraził mu podziękowanie za dotychczasową pracę na kierowniczych stanowiskach w administracji centralnej. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział pocztowy 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35028. H-10

W tyglu sprzeczności

Odczekał wczoraj wieczorem na zwołanie Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych znowu rozważa sytuację na Bliskim Wschodzie. Tym razem chodzi głównie o kwestię palestyńską, która zresztą od początku konfliktu bliskowschodniego była jego centralną sprawą. Jednak w minionych kilku latach — po agresji Izraela w 1967 roku na trzy kraje arabskie, tj. Egipt, Jordanię i Syrię — świat główną uwagę zwracał na kwestię opuszczenia przez Izrael ziem przezeń okupowanych. Dopiero w zeszłym roku problem palestyński wrócił na arenę międzynarodową we właściwym swoim wymiarze.

Do niedawna, jeśli mówiono o Palestyńczykach, to prawie wyłącznie jako o uchodźcach, wskazując, że trzy miliony ludzi żyje na Bliskim Wschodzie w warunkach urągających ludzkiemu bytowi. Jakby zapomniano o tym, że kwestia uchodźców palestyńskich wyłoniła się w następstwie pozabawienia tej ludności — w wyniku agresji izraelskich powtarzających się od 1948 roku — własnej państwa wojski. Skoro zaś tak, to tym samym problem palestyński jest problemem narodowym, a więc i Palestyńczycy mają na Bliskim Wschodzie prawo do własnego państwa. I w takim kontekście sprawę konfliktu bliskowschodniego rozpatruje obecnie Rada Bezpieczeństwa.

Jak do tego doszło? Jednym z najważniejszych faktów ostatniego okresu jest uznanie Organizacji Wyzwolenia Palestyny, kierowanej przez Jasera Arafata jako jedyne przedstawiciela Palestyńczyków, a zarazem koniecznego uczestnika pokojowych rokowań bliskowschodnich. W listopadzie 1974 roku — z inicjatywy krajów socjalistycznych i postępowych — Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych potwierdziło prawo Palestyńczyków do samostanowienia i suwerenności narodowej, przyznając zarazem OWP status obserwatora przy ONZ.

Takie postawienie kwestii bliskowschodniej wywarło decydujący wpływ na rozwój wydarzeń wokół tego problemu w ciągu całego poprzedniego roku. Już nie tylko w krajach Trzeciego Świata, ale także w krajach zachodnich ugruntowało się przekonanie, że nie można będzie zapewnić trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie bez rozwiązania problemu palestyńskiego aż do utworzenia lub wznowienia państwa palestyńskiego w całości. O tym, jak szeroko rozprzeczono się tego rodzaju

poglądy, świadczy zaskoczenie, z jakim świat odnotował fakt, iż podczas dopiero co zakończonej sesji ONZ wszystkie delegacje Europy zachodniej wypowiedziały się na temat kwestii palestyńskiej i konfliktu bliskowschodniego z nie notowaną przedtem uwagą.

Spośród krajów arabskich przysłowiową kropkę nad i postawiła Syria. Jej rząd (od czasu gdy Egipt zdecydował się pójść w rozwiązywanie konfliktu arabsko-izraelskiego drogą polityki tzw. małych kroków) przejął inicjatywę na rzecz ukształtowania na Bliskim Wschodzie nowego ośrodka politycznego, właśnie wokół Syrii i Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Szczególnie istotnym momentem było uznanie przez Syrię zgody Rady Bezpieczeństwa na kontynuowanie na jej forum debaty bliskowschodniej z udziałem Organizacji Wyzwolenia Palestyny: w zamian Syria przedłożyła swoją akceptację dla nabycia sił zbrojnych Narodów Zjednoczonych rozdzielających wojska syryjskie i izraelskie na Wzgórzach Golan.

O tym, jakie cele przyświecają obecnej debacie w Radzie Bezpieczeństwa, świadczy wypowiedź prezydenta Syrii, Hafiza Asada, udzielona amerykańskiemu tygodnikowi „Time”. Według poglądów kierownictwa syryjskiego istnieją dwie drogi do osiągnięcia sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie. Jedną, to właśnie debata w Radzie Bezpieczeństwa ONZ na temat Bliskiego Wschodu łącznie z kwestią Palestyńczyków; sprawiedliwy pokój w tym rejonie świata — podkreśla prezydent Syrii — wymaga całkowitego wycofania się Izraela ze wszystkich terytoriów arabskich za jej granicami w 1967 roku oraz uznania praw narodu palestyńskiego. Drugim możliwym do przyjęcia przez Syrię rozwiązaniem jest konferencja genewska z udziałem Organizacji Wyzwolenia Palestyny w charakterze pełnoprawnego uczestnika. Syria przeciwna jest jednak polityce małych kroków, stawianych indywidualnie przez pojedynczych uczestników konfliktu z Izraelem. Rozumiejąc zaś, że nie wszystko da się osiągnąć od razu, Syria dostrzega możliwość kolejnych, częściowych rozwiązań, pod warunkiem jednak, że docho- dź do nich będą w sposób uzgodniony wszystkie arabskie strony konfliktu, a więc nie tylko Egipt, ale także Syria, Jordania i Palestyńczycy.

Całkowicie sprzeczna z tymi dążeniami jest polityka Izraela. Nie tylko dlatego, że Tel Aviv nawet nie zrzeczoł się swojej polityki faktów do-

konanych i nadal niejako kolonizuje arabskie terytoria okupowane. Istota sprawy sprowadza się do tego, że Izrael w żadnej formie nie chce zgodzić się na współuczestnictwo Organizacji Wyzwolenia Palestyny w rokowaniach bliskowschodnich, a nadto nie widzi żadnej możliwości powstania państwa palestyńskiego.

O zaciętości rządu izraelskiego świadczy wypowiedź jego premiera, Icchaka Rabina, który — zmuszony pod naporem faktów przyznał, iż Tel Aviv jest w swej polityce w dużym stopniu izolowany — nie omieszkał w przedmowie do debaty w Radzie Bezpieczeństwa ogłosić: „Nigdy nie będziemy negocjowali z tak zwanym OWP”. Swoje stanowisko potwierdził protestacyjną odmową uczestniczenia w obecnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa.

Mówiąc o problemie bliskowschodnim, trzeba sobie zdawać sprawę także z różnic poglądów na ten temat pomiędzy innymi zainteresowanymi państwami — przede wszystkim Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi, do których należy współprzewodniczenie konferencji genewskiej. Amerykańska dyplomacja stawia się na politykę wspomnianych tu już tzw. małych kroków, czyli częściowych porozumień Izraela z (oddzielnie) jego trzema arabskimi sąsiadami, przy pośrednictwie USA. Konferencja genewska miałaby spełnić rolę ciała, które tylko uroczyste finalizowałyby te porozumienia. Jednak najważniejszą kwestią zapewnienia praw narodowych Palestyńczykom miałaby być odsunięta na bliżej nieokreślą przyszłość.

Związek Radziecki opowiada się zdecydowanie za całkowitą uregulowaniem konfliktu izraelsko - arabskiego właśnie podczas konferencji genewskiej, która powinna obradować z udziałem wszystkich zainteresowanych stron, w tym także Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Jak widać, sprawa rozwiązania konfliktu bliskowschodniego pozostaje nadal wielce złożona. Trudno zatem oczekiwać, że już obecna debata w Radzie Bezpieczeństwa go rozwiąże. Pozostaje raczej mieć nadzieję, że przynajmniej zbliży czas jego uregulowania. Już to miałoby ważne znaczenie nie tylko dla tego rejonu świata. Wszakże Bliski Wschód — po zakończeniu działań wojennych w Indochinach — stanowi najbardziej niebezpieczne ognisko zapalne dla całego świata.

TADEUSZ KACZMAREK

LUDZIE NASZYCH DNI

Kultura w regionie

Stale rozwój życia kulturalnego wymaga nieustannego udoskonalania działalności w tej dziedzinie i przemyślanej koordynacji. Wiele imprez kulturalnych nie zyskuje już odbiorców z powodu „przeżycia” pewnych, starych form. Ale w popularyzacji kultury trzeba nie tylko szukać form, lecz i umiejętnie nimi sterować. Kultura jest jedna — dla wszystkich. A przecież gnieźnieńskie kluby i świetlice działają głównie w zamkniętych, „swoich” środowiskach. Działalność Gnieźnieńskiego Towarzystwa Kulturalnego zmienia więc do tego, aby popularyzacja kultury wyrwać z opłotków partykularizmu i zapewnić kulturalną rozrywkę wszystkim mieszkańcom Gniezna i jego regionu. Nasze Towarzystwo ma więc za zadanie popularyzować kulturę nie tylko w samym Gnieźnie,

ale i w okolicznych gminach. Realizacji tego zamierzenia poświęcimy w najbliższym czasie wiele działań GTK.

Urodziłem się w Gnieźnie i tutaj wychowałem. Atmosfera, jaka panowała w domu i w moim rodzinnym środowisku na wybór przeze mnie studiów historycznych. Chwałebne tradycje pierwszej stolicy Polski staram się spopularyzować zarówno w pracy zawodowej, jak i społecznej. Zawodowej, bo w bibliotece, którą kieruję, przykładamy wyjątkowo dużą wagę do należytej informacji (historycznej i współczesnej), o regionie gnieźnieńskim, stale rozbudowując służbę informacyjno-biblioteczną, a także społeczną, bo w GTK zajmuję się działalnością sekcji historycznej.

Tak się składa, że również podstawowa organizacja partyjna, w której jestem I se-



Jan Maćkowiak

Fot. — T. Fitzner

kreterem, skupia pracowników gnieźnieńskiej kultury i oświaty. Nasza praca wymaga pogłębienia wiedzy historycznej i przywiązania do dzieł kultury do wszystkich, co w naszych dziejach było twórcze i postępowe.

Mówił: JAN MACKOWIAK, sekretarz Gnieźnieńskiego Towarzystwa Kulturalnego, I sekretarz POP PZPR, dyrektor Biblioteki Publicznej miasta Gniezna. Zanotował: (wos)

Rekordowo upalne ubiegłoroczne lato umożliwiło wydłużenie sezonu turystycznego. Trwał on praktycznie od 1 maja do końca września. Według danych GKKFiT, który niedawno podsumował przebieg turystycznego lata 1975, w krajowym ruchu turystycznym uczestniczyło 125 mln statystycznych wczasowiczów i wycieczkowiczów. Jest to o 15 procent więcej niż w roku 1974.

Na czele listy województw znalazło się Nowosądeckie z 12 milionami turystów, na następnych miejscach są województwa katowickie i wrocławskie (po 7 mln turystów) oraz szczecińskie (6,7 mln). Ba za turystyczną obejmowała 216 000 miejsc, z czego 600 000 w ośrodkach sezonowych.

Do Polski przyjechało w ub. roku 9,5 mln turystów zagranicznych. Najwięcej było ich z NRD — bo prawie dwie trzecie z tej liczby. Na drugim miejscu znaleźli się turyści z CSRS (ponad milion osób), na trzecim radzieccy (pół miliona). Z Węgier gościliśmy 600 000 turystów. Natomiast z krajów kapitalistycznych przyjechało do nas 700 000 osób, co stanowi wzrost o 15 proc. w porównaniu z rokiem 1974.

Za granicą bawiło w ub. roku 7,5 mln Polaków, a więc o prawie 10 procent mniej niż w 1974 r., co było wynikiem nowych przepisów dewizowych. Znaczenie zmniejszyła się liczba wyjazdów do CSRS, NRD i na Węgry. Zwiększyła się natomiast liczba polskich turystów w ZSRR i Bułgarii.

Władze woj. kroszeńskiego, w którego granicach leżą Bieszczady i Beskid Niski, sprawy rozwoju turystyki traktują na równi z problemami przemysłu i rol-

Turystyczny przekładaniec

PIĘKNE LATO — DOBRE WYNIKI • ODPOCZYNEK W BIESZCZADACH PRZEZ CAŁY ROK • LABIRYNTY POD MIASTAMI • Z MYŚLĄ O TURYSTYCE I WYPOCZYNKU.

nictwa. Wiele zamierza się tu zrobić dla powiększenia bazy noclegowej, zaplecza gastronomicznego i całej infrastruktury, składającej się na bazę turystyczno-rekreacyjną.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne w Lesku za mierza przede wszystkim skończyć z tzw. sezonowością, co wyeliminuje coroczne przygotowania osobno do sezonu zimowego i osobno do letniego. Życie dowiodło już, że zapotrzebowanie „na Bieszczady” jest wśród turystów aktualne przez cały rok. Konieczne remonty istniejących obiektów wykonywane są obecnie „w biegu”. Daje to dobre rezultaty. Jeśli np. w I kwartale 1974 roku baza noclegowa sezonowa wykorzystana była zaledwie w 26 procentach, to w takim samym okresie ub. roku — gdyż już zlikwidowano podział na dwa sezony — wskazywał na wykorzystanie wzrósł do 78 procent. Po prostu szereg obiektów nie przerywało pracy. Podobnie kształtowało się wykorzystanie obiektów za cały rok (np. w 1975 roku procent ten wyniósł 84, zamiast 46 w 1974 r.).

Wzrastające zapotrzebowanie na obiekty turystyczne wypycha je m. in. przez taką modernizację istniejącej zabudowy zakładów ośrodków rekreacyjnych, by mogły one być wykorzystywane przez ca-

ły rok. Zawarto też porozumienie między zainteresowanymi przedsiębiorstwami i organizacjami, dzięki któremu głównym koordynatorem poczyną w zakresie organizacji i eksploatacji zaplecza turystycznego będzie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne w Lesku.

Zdaniem prof. dr. hab. Zbigniewa Strzeleckiego z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, pod 60 miastami w Polsce ciągną się labirynty podziemnych, często wielokondygnacyjnych korytarzy i komór. Miasta te zagrożone są przez owe podziemia, najczęściej niszczone i nie konserwowane. Najbardziej zagrożone są liczne obiekty zabytkowe, stojące na tych podziemnych korytarzach.

Prof. Z. Strzelecki opracowuje program ratowania wielu zabytków. Nie wszystko da się zrobić od razu, ale praktyka wykazała, że przy planowym działaniu zlikwidowano już liczne zagrożenia. Dotyczy to m. in. takich miast, jak Kłodzko, Jarosław, Sandomierz czy Opatów. W odniesieniu do innych miast chodzi także o zabezpieczenie podziemnych korytarzy i wzmocnienie ich konstrukcji. Rzecz przede wszystkim w zbadaniu

Dokończenie na str. 4

Zarówno jeśli idzie o zachowanie w hermetycznej tajemnicy wewnętrznej informacji, o przeniknięcie do kół rządowych i kół państwa na Bliskim Wschodzie, czy o finansowanie kontrowersyjnej w Ameryce La cińskiej — wielonarodowe giganty gospodarcze starają się działać samodzielnie. W trosce o utrzymanie swych pozycji i zwiększanie dochodów, koncerny wydają miliony dolarów na tworzenie i działalność własnych służb wywiadowczych.

Ta nowa strategia jest antydemokratyczna z samej swej istoty, ponieważ zakłada mianowicie pulowanie instytucjami i mianowicie społecznym. Dodajmy do tego również oczywisty fakt, że doświadczenie szpiegów w ostatecznym rachunku stanowi dorobek wojenny. Wykorzystywanie tego doświadczenia przez koncerny międzynarodowe pozwala wyciągnąć wnioski, że ich kierownicy sami przyznają się do wojennego charakteru ich stosunku do innych krajów, państw i społeczeństw.

PRYWATNY PRZEMYSŁ SZPIEGOWANIA

Powszechna atmosfera szpiegowania grozi najbardziej niebezpiecznymi następstwami. Już obecnie podnoszą się coraz silniejsze głosy przeciwko zma-

Wczoraj w CIA — a dziś? (2)

„Nasi ludzie są wszędzie“

sowanym działaniom, zmierzającym do przekształcenia ludzi w posłuszne marionetki, których pracą i myśleniem kierują zza kulis „właściciele umysłów”. Kontrolowani nie mają nawet pojęcia o ich istnieniu. Jako przykład masowe go oglupienia społeczeństwa amerykańskiego można podać wielki i zorganizowany szum, podniesiony przez monopol naftowy w celu uśmierzenia ograbionych klientów — nabywców przetworów naftowych.

Inne niebezpieczeństwo polega na tym, że „przemysł prywatnego szpiegowania” grozi przekształceniem w fikcję zasady Niemiec: państwa w prywatne sprawy obywateli. Agenci, opuszczający państwowe posterunki na rzecz prywatnej praktyki, nie rzadko zabierają ze sobą nie tylko własne, bogate doświadczenie, ale również... kontakty. Zachowują również dostęp do tajnych informacji i nie ma wątpliwości, co do tego, że niektórzy z nich mogą nadal wywie-

rać wpływ na działalność ogólnego wywiadu państwowego. Po wielu latach studiów Stała Komisja Śledcza Senatu USA dotarła właśnie do tej sfery problemów. Senatorów szczególnie niepokoi fakt, że państwowi agenci w stanie spoczynku mogą w taki czy inny sposób wpływać na tok dochodzenia czy śledztwa, prowadzonego nawet przez organa federalne. Do praktyki przeszły również wspólne operacje szpiegowskich agencji prywatnych i państwowych. Podejrzanie budzą również przemyszczenia szeregu wyższych funkcjonariuszy wywiadu USA na niezwykle intratne posady w koncernach przemysłowych. Istnieją wszelkie podstawy do przypuszczenia, że ta praktyka staje się zjawiskiem dość powszechnym.

WYDAJĄ WIĘCEJ NIŻ CIA

W dziedzinie wspólnych operacji państwo - prywatny łatwo zauważyć zadziwiająco podobną postawę odpowiedzialnych pracowników Ministerstwa Sprawiedli-

wości USA w stosunku do miliardera Howarda Hugesa, który kierował „przemysłem hazardowym” w stanie Nevada. Jeśli idzie o dostęp do tajnych informacji, warto przytoczyć taki oto fakt. Pewien urzędnik państwowy poskarżył się niedawno, że filia koncernu „Ecksson” w Wenezueli — firma „Creol Incorporated” — wydaje na cele wywiadowcze więcej, niż wynosi fundusz tamtejszego rezydenta CIA na całą działalność jego siatki. Dowiedziawszy się o tym fakcie, dwie organizacje szpiegowskie połączyły swe archiwa, wychodząc z założenia, że to co korzystne dla „Creol” — jest oczywiście dobre również dla Ameryki.

Jak pracują prywatni detektywi? Najciekawsze będzie przesłuchanie działalności agencji, które oferują klientom „cały kompleks usług”, dotyczący bezpośrednio interesów obywateli. Istnieje wiele takich organizacji i nie sposób ustalić ich liczby. W dążeniu do zachowania tajemnicy dochodzą niemal do anonimowości

ci, a mimo to od czasu do czasu na łamach prasy ukazują się ich nazwy. Pewnego dnia Amerykanie dowiedzieli się z gazet o bardzo bogatych zbiorach konfidencjonalnych informacji o mieszkańcach Florydy, zgromadzonych przez firmę „Walkenhat Corporation”. I o przeprowadzonym przez jej funkcjonariuszy tajnym śledztwie w sprawie „komunistycznej infiltracji” w rejonach Morza Karaibskiego.

Do opinii publicznej przeniknęły informacje o pewnej operacji tajnej, dokonanej przez prywatną agencję szpiegowską „Dector Counterintelligence”. Snop światła padł również na działalność agencji prywatnej „Mahew and Associates”, która — jak się głośno mówi — zorganizowała dwa zamachy na Fidela Castro. Sprawa wyszła na jaw w wyniku ostrego starcia się właściciela tej firmy z agencją „Howard Hugesa” w związku z zakupami, dokonanymi przez tego pierwszego u greckiego armatora Stawrosa Niarchosa.

INTERTEL I INNI

Najlepszym przykładem prywatnej organizacji szpiegowskiej jest bodajże „International Intelligence Incorporation” — INTERTEL. Składa się z grupy agentów o wysokich kwalifikacjach, wyspecjalizowanych w różnych dziedzi-

nach, włączając w to śledzenie czy zatrzymanie wskazanych osób (mogą to być również ścigani przestępcy), zebranie wszelkich możliwych do uzyskania informacji, opracowanie danych, kompetentna analiza np. zebranych przez agentów firmy kopii dokumentów buchaltaryjnych, różne usługi w zastosowaniu najnowszych systemów elektronowych pod-

stuch. Sztab firmy INTERTEL mieści się na I p. gmachu „Hill” w Waszyngtonie — kilka kroków od Białego Domu. Firma wywiadowcza posiada filie w Londynie, na Wyspach Bahama, w Toronto, Detroit, Nowym Jorku i Los Angeles.

Szefowie firmy odmawiają okazania spisu klientów, ale wiadomo, że z jej usług korzystają maklerzy giełdowi, bankierzy, właściciele gazet, portów lotniczych, towarzystw ubezpieczeniowych, kasyn gry, koncerny koncernów wielonarodowych, a nawet niektóre rządy. Wiceprezes spółki INTERTEL Mac Cahon twierdzi, że jego organizacja traktuje jednakowo wszystkich klientów, ale obsługuje głównie 500 największych organizacji przemysłowo - handlowych.

JAN RÓŻYCKI

Uczelnie kształcą zbyt mało specjalistów?

Od 1964 roku obowiązuje w Polsce ustawa o planowym zatrudnieniu absolwentów szkół wyższych. Jej przepisami objętych zostało dotychczas około 80 procent ogółu absolwentów wyższych studiów dziennych; kierowani są oni do pracy na podstawie sporządzanych przez Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych 5-letnich tzw. kroczących (tzn. rok rocznie uaktualnianych) planów rozdziału absolwentów i rocznych planów skierowań. Wszystkie te plany sporządzane są na podstawie zapotrzebowania, zgłaszanych przez poszczególne resorty i korelowania ich z realnymi możliwościami szkół wyższych.

Jak wynika z danych resortu pracy — ogólne zapotrzebowanie na absolwentów przekracza ich liczbę średnio dwu krotnie. Np. w roku ubiegłym największe dysproporcje między „podażą” a „popytem” na absolwentów kierunków technicznych występowały w budownictwie i transporcie. (za zapotrzebowanie około 3,5 raza większe od możliwości), inżynierii środowiska (zapotrzebowanie odpowiednio 3 razy

większe), a także w elektronice, mechanice, górnictwie i geologii, chemii i elektrotechnice. Pracodawcy oczekiwali też np. dwukrotnie większej liczby absolwentów kierunków ekonomicznych — w tym m. in. czterokrotnie większej liczby specjalistów z zakresu planowania i finansowania gospodarki narodowej, trzykrotnie większej — z zakresu ekonomiki i organizacji produkcji. Nawet uniwersyteckie prawo

— w opinii pracodawców ociekających na absolwentów tego kierunku studiów — powinno było wykształcić w ubr. zamiat 6.500 — 9.500 prawników.

Czy dane te rzeczywiście świadczą o deficycie młodych, wysokokwalifikowanych specjalistów z dyplomami szkół wyższych? Chyba nie, a w każdym razie nie we wszystkich przypadkach. Należy bowiem pamiętać, że zapotrzebowania na coraz większą liczbę absolwentów (na ogół zawyżoną w stosunku do realnych potrzeb — co potwierdzają wyrwykowe badania) składają nader często te same zakłady pracy, w których już obecnie młodzi specjaliści po studiach nie są właściwie i w pełni wykorzystywani, wykonując pracę i piastując stanowiska znacznie poniżej swych kwalifikacji i możliwości.

Szacunkowe porównanie przewidywanej liczby absolwentów uczelni w latach 1975—79 (ponad 105.000) i zgłaszanego przez resorty zapotrzebowania na nich w tym samym okresie (ponad 222.000 osób), dawałoby deficyt specjalistów około 117.000.

Trzeba jednak pamiętać, że już obecnie około 103.000 osób z wyższym wykształceniem nie pracuje w wyuczonym zawodzie, a dodatkowo około 12.000 specjalistów z dyplomami szkół wyższych, wykonuje — mimo braku kadr — prace nie wymagające takiego poziomu wykształcenia.

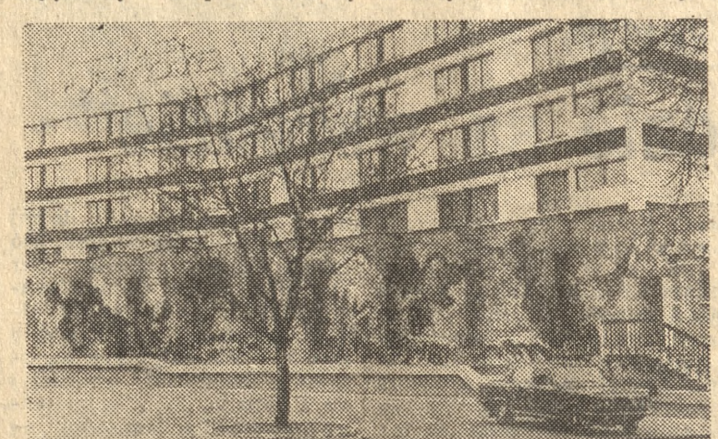
Uchwała VII Zjazdu kładzie duży nacisk na dalszą racjonalizację zatrudnienia, na pełne wykorzystywanie absolwentów szkół wyższych, zgodnie z posiadaniem przez nich kwalifikacjami. Jest to zadanie niezwykle istotne z punktu widzenia potrzeb i interesów naszej gospodarki. Gdy każdy inżynier, ekonomista, lekarz czy prawnik wypełniać będzie właściwie dlań zadania, zwolniony od balastu zbędnych prac administracyjnych — papierkowych, gdy jego umiejętności zostaną w pełni wykorzystane — okaże się, że nie brak nam wysokokwalifikowanych kadr. Zwróćmy uwagę — według obliczeń specjalistów — w 1990 roku wyższe wykształcenie powinien mieć co 10 pracownik naszej gospodarki uspołecznionej. (PAP)

Dokończenie ze str. 3
takich podziemi. Uczynili to już studenci AGH w Krasnymstawie.

W całym kraju coraz więcej czyni się dla zaspokojenia potrzeb turystów i wczasowiczów. Najwięcej w rejonach tradycyjnie już atrakcyjnych, ale coraz bardziej godne uwagi prace prowadzi się i w innych częściach Polski. Oto np. z inicjatywy społeczeństwa i przy wyrażonym jego zainteresowaniu, o cenny obiekt wzbogacił się ostatnio Żagań. W zabytkowych wnętrzach klasztoru poaugustiańskiego z XVII w. urządzono hotel turystyczny. Ma on 31 pokoi (69 miejsc). Zamierza się także urządzić restaurację w przylegającym do hotelu XV-wiecznym spichlerzu.

Turystyczny przekładaniec

O innym przedsięwzięciu donoszą z Bydgoskiego. W samej Bydgoszczy (na Bioniu) i w Inowrocławiu władze przekazały CPN-owi lokale znajdujące się w bezpośrednim są-



Tarnów otrzymał niedawno nowy hotel o nazwie „Tarnovia”. Jego gospodarzem jest Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne. Hotel ma 256 miejsc oraz restaurację, kawiarnię i bar. CAF — fot. Sochor

siedziwie stacji benzynowych, a do tej pory użytkowane na inne cele. W obu pomieszczeniach urządził się lokal gastronomiczny. Będzie w nich można otrzymać dania barowe, kawę i inne napoje oraz ciastka.

Coraz też pomyślniejsze wieści dochodzą z tak popularnego regionu jakim jest Beskid Śląski. W zeszłym roku przekazano tu do

Dys — port usprawni pracę portów

W najbliższych miesiącach w naszych portach morskich wprowadzony zostanie do praktyki dyspozytorskiej zintegrowany system informacyjny zwany dys-portem. Jego podstawowe zadanie — to szybko przekazywanie informacji dla operatywnej koordynacji obsługi transportu i ładunków w portach handlowych.

Każdego dnia rano na monitorach zainstalowanych w Centrali Zjednoczenia Portów Morskich w Gdyni ukazywać się będą raporty o aktualnej sytuacji przy nabrzeżach, formułowane na podstawie szczegółowych danych, uzyskiwanych z punktów dyspozycyjnych portów Gdańska, Gdyni, Szczecina i Kołobrzegu. Informacje przekazywane będą dalekopisami do Centrum Informacji Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej w Gdyni, gdzie komputer stworzy dzienny „raport sytuacyjny”, zawierający m. in. dane o przeładunkach, stanie zatrudnienia, ilości składowanych towarów, ruchu statków, wolnych wagonów kolejowych.

Program systemu informacyjnego dys-port opracowany został przez zespół specjalistów Pracowni Organizacji i Normowania Pracy Ośrodka Naukowo-Badawczego Portów Morskich, a stronę techniczną przygotowało Centrum Informacji Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej. (PAP)

Leki zmniejszają straty

„Choroba transportowa” zwierząt

Transportowany do rzeźni lub tuż czarni na odległość powyżej 50 km byk-opas traci na wadze w wyniku stresów około 25 kg (niekiedy straty te są nawet wyższe), natomiast tucznik 4—5 kg. Ponieważ każdego roku przewożony na różne odległości miliony zwierząt, łatwo można sobie wyobrazić powstające straty.

Straty te można wydatnie zmniejszyć podając zwierzętom leki uspokajające, np. relanin. Badania prowadzone kilka lat przez zespół naukowców z olsztyńskiej Akademii Rolniczo-Technicznej pod kierunkiem prof. Remigiusza Fiki wykazały, że dzięki stosowaniu leków łatwiej jest transportować zwierząt, zmniejsza się ich śmiertelność, zdecydowanie lepsze jest również jakość mięsa i skór. PAP

SPORT-SPORT

10 tytułów mistrzowskich zawodników klubów związkowych

Kierownictwo Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Poznaniu z przewodniczącym WRZZ — Czesławem Kończalem na czele spotkało się w miniony piątek z zawodnikami klubów związkowych województwa poznańskiego, autorami największych sukcesów na arenach międzynarodowych i krajowych. Po zmianie podziału administracyjnego Polski w granicach obecnego województwa poznańskiego znalazło się 38 klubów związkowych w tym 19 w Poznaniu.

W spotkaniu, którego stanowiło zwięzłą rekapitulację dorobku sportu związkowego Poznańskiego a także wymiany zdań nt. szans udziału miejscowych sportowców w Olimpiadzie 1976, uczestniczyli także przedstawiciele władz sportowych oraz trenerzy i działacze. Dziesięciu spośród zawodników i wychowawców młodzieży otrzymało odznaczenia. Za zasługi w rozwoju związkowej kultury fizycznej i turystyki.

W roku 1975 powstały dwa nowe kluby związkowe: Chrobry Gniezno oraz KS Czarna Kula w odrębny z KW 04 Poznań. Likwidacji uległa sekcja hokeja na trawie Grunwaldu. Miejsmy jednak nadzieję, że sprawy związane z przejęciem jej w całości przez KS Poznań zostaną niebawem formalnie sfinalizowane.

Lucznik Surmy Wojciech Szymańczyk został w ubiegłym roku mistrzem świata w strzelaniu na dystansie 2x70 m. Duet Stomila Piotr Dobraszk i Zbigniew Pięta zdobył wicemistrzostwo świata juniorów. Cztery zespoły sięgnęły po tytuły drużynowych mistrzów Polski: Energetyk w gimnastyce artystycznej po raz ósmy, rugbyści Polonii Poznań po raz drugi z rzędu, lucznicy Surmy po raz piąty i zawodnicy drużyny hokeja na trawie Warty po raz dziesiąty! Indywidualnymi mistrzami kraju zostali: pływak Lecha — Cezary Smiglak na 100 i 200 m stylem klasycznym i Ryszard Zugaj na 100 i 200 m stylem grzbietowym oraz Jerzy Czaplicki z Warty na 200 delfinem, tucznik Surmy — Tadeusz Malicki oraz po raz pierwszy w sporcie kreglarskim Czesław Kempendorf Czarna Kula. Poza tym bracia Henryk i Sławomir Blaszkowie z Jacht Klub Wielkopolski zajęli czwarte miejsce w mistrzostwach świata klasy „Kadet”, a bramkarz Lecha — Jan Karwecki był członkiem kadry narodowej w piłce nożnej.

Ta okazała lista osiągnięć — jak stwierdził przewodniczący Rady Kultury Fizycznej i Turystyki WRZZ Tadeusz Piątek — nie może przesłonić minusów i braku wyraźniejszych postępów w niektórych dyscyplinach jak np. w gimnastyce sportowej, w zapasach, w piłce siatkowej i piłce ręcznej. Mamy też prawo oczekiwać lepszych rezultatów w lekkiej atletyce, kajakarstwie czy boksie. A. K.

W jaki sposób rozwinąć szermierkę?

Wiele pisało się ostatnio o tym, że na terenie Wielkopolski istnieje tylko 4 kluby prowadzące sekcję szermierczą, że w zawodach startują przeważnie ci sami zawodnicy. Co zrobić, aby temu zaradzić. Najlepiej wyjść z sytuacji byłoby utworzenie nowych sekcji. Taka możliwość istnieje, ale czy warto to czynić, skoro przeprowadzenie turniejów szermierczych nawet w obecnej sytuacji przysparza olbrzymie kłopoty.

Przykładem może być ostatni turniej klasyfikacyjny „C”. Dla odpowiedniego przeprowadzenia takiej imprezy potrzeba około 8 metalizowanych plansz. Na wspomnianym turnieju były tylko 2. Reszta, niestety, nie nadawała się do użytku. Wspomnieć trzeba, że sprzęt ten jest własnością POSTiW, a sekcja szermiercza za jego użytkowanie płaci określone sumy. Sobotnie walki rozpoczęły się z półgodziennym opóźnieniem, gdyż były kłopoty z rozstawieniem plansz. Gospodarze sali nie chcieli zezwolić na wjazd wózka (własność POSTiW-u), gdyż nie posiadali ogumienia.

Na koniec sprawa najistotniejsza. W najbliższą sobotę i niedzielę w myśl kalendarza sekcji szermierczej WFS mają być rozegrane mistrzostwa okręgu juniorów. Nie wiadomo, czy impreza ta dojdzie do skutku, gdyż działaczom sekcji szermierczej odmówiono w tym terminie sali. Z tych samych powodów pod znakiem zapytania stoją jeszcze trzy inne imprezy. Szermierka jest sportem na tyle specyficznym, że z uwagi na dużą liczbę plansz musi być rozgrywana na dużej sali. Gdzie więc walczyć mają szermierze? (wł)

Od 1 stycznia br. nowa uchwała PFS

Zmiana barw klubowych — trudniejsza

Od 1 stycznia 1976 roku wszystkie polskie związki sportowe, kluby oraz sekcje obowiązują nową uchwałą regulującą zasady reprezentowania barw klubowych. Podjął ją w końcu ubiegłego roku Zarząd Polskiej Federacji Sportu. Intencje autorów uchwały sprowadzają się — najogólniej biorąc — do zahamowania różnych zjawisk negatywnych w polskim sporcie. Rzecz w tym, aby uwzględnić rzeczywistość, w której żyjemy, aby jak najbardziej zbliżyć do czystej idei olimpijskiej.

Nieco o konkretnych postanowieniach uchwały PFS. Według niej „zawodnik może reprezentować w zawodach sportowych wyłącznie ten klub, którego jest członkiem lub uczestnikiem w rozumieniu prawa o stowarzyszeniach”. W latach ostatnich coraz częściej spotkać można było różne anomalie w tym zakresie. Np. za wodnicy stale mieszkający w danych miejscowościach, byli członkami klubów z niekiedy odległych rejonów kraju. Teraz wprowadzono kryterium miejsca zamieszkania, według którego sportowiec może reprezentować tylko barwy klubu, mającego siedzibę w miejscu jego stałego zamieszkania.

Sprawa zwolnień w związku z podjęciem studiów stacjonarnych oraz powołania do odbycia służby wojskowej. W obydwu przypadkach klub zobowiązany jest do udzielenia zwolnień okresowych. Jeśli jednak uczelnia znajduje się w innym województwie, takie zwolnienie może być udzielone tylko raz w czasie trwania kariery sportowej. Po zakończeniu studiów lub odbyciu służby wojskowej zawodnik powraca do klubu macierzystego.

Nadal — w określonych przypadkach — obowiązywać będzie roczny zakaz startów. Zawodnik może

w tym okresie reprezentować barwy narodowe. W szczególnych przypadkach karencja może być przedłużona do dwóch lat. Wówczas ulegają zawieszeniu także nprawienia do reprezentowania kraju.

Uchwała mówi także o przechodzeniu z klubów do klubów zawodników, którzy nie ukończyli 18 roku życia. W tym przypadku chodzi o to, aby nie handlowano i to często za pieniądze pozwalające niekiedy na roczne utrzymanie dwóch, a czasami i więcej sekcji danego klubu, ludźmi którzy dopiero rozpoczynają karierę sportową.

Ostatecznie decydując o zmianach barw klubowych ma Polska Federacja Sportu. Z prawa tego będzie ona korzystała głównie w przypadkach spornych i trudnych do rozwikłania na niższym szczeblu.

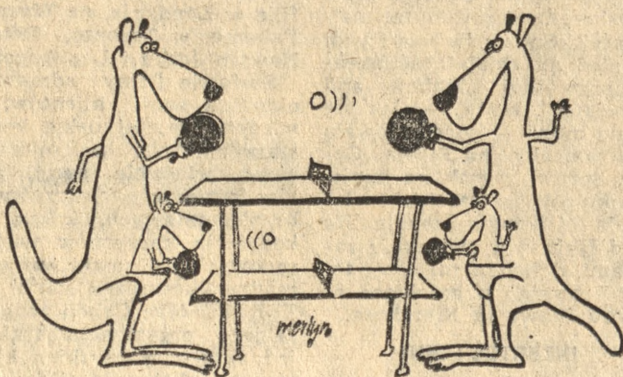
Nie pora na to, aby dzisiaj oceniać wartość kolejnej uchwały, mającej uregulować zmiany barw klubowych. W przeszłości było ich sporo. Po dobie, jak i ta ostatnia, zostały zweryfikowane przez życie. Prawda jest jednak, iż miast respektować przepisy prawa, sporo klubów starało się je omijać. Dobrze byłoby, aby skończono z tymi praktykami, prowadzącymi sport polski donikąd. A. K.

Paradoksy XX wieku

Akademia zebractwa

O tym, że niedza jest towarem, na którym można nieźle zarobić wiedzieli już bohaterowie Opary za trzy grosze” Bertolta Brechta. Czasy się wprawdzie zmieniły, lecz w świecie kapitalizmu ciężkie bogactwo niezmienne współzyskuje z ciężką biedą i bez zmian obowiązuje prawo cyklicznego nawrotu kryzysów. Prasa amerykańska bez zbytniego wieszczenia odnotowała fakt, że w Nowym Jorku niejaki mister Omarr założył pierwszą we współczesnym świecie zachodnim (choć pewnie nie ostatnią) prywatną Akademię Zebractwa. Pełny kurs teorii i praktyki — metoda tzw. intensywna — trwa tydzień. Sześć nowatorskiej uczelni oświadczyli dziennikarze: „Moja inicjatywa jest adresowana oczywiście w pierwszym rzędzie do zdolnych, bezrobotnych Amerykanów. Różni głupcy wyrażali oburzenie, że za 30-godzinne przeszkolenie pobieram 250 dolarów. Platne z góry. Mało kto jednak orientuje się, ile może zarobić inteligentny żebrak z inwencją i znajomością psychologii, który potrafi wzbudzić litość. Z dumą stwierdzam, że Akademia cieszy się niebywałym powodzeniem przyciągając do zajęć zebractwa szczególnie licznie są reprezentowani młodzi mężczyźni i kobiety”. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Coraz też pomyślniejsze wieści dochodzą z tak popularnego regionu jakim jest Beskid Śląski. W zeszłym roku przekazano tu do

Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych
w Owińskich, ul. Poznańska 15
SPRZEDA każda ilość
TORFU OGRODNICZEGO
cena za 1 m³ — 54 zł.
Informacja: telefon Owińska 19,
Poznań 532-76.

Praca Nauka
Pracownik do nadzoru kur, potrzebny do nadzoru zamieszkania. Suchy Las, Szkółkarska 20 34384g
Potrzebna opiekunka do 10 miesięcznej dziewczynki. Tel. 629-36. 33471g
Przyjme prowadzenia ogrodnictwa warunek mieszkanie. Adres wskazać. „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33486g 33486g
Nauczam matematyki. No wak tel. 400-88. 33489g
Tańców towarzyskich — wycucha Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 34229g

Kupno Sprzedaż
Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 34652g.
Kupię pianino. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33406g.
Kupię stare monety, kufel od piwa, szablę, sztylet, broń. Umińskiego 7a m. 30, Wilda (od 15). 33129g
Kupię ogródek działkowy, okolice Winograd. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33574g
Tapezan dwuosobowy, nowy sprzedam. Czesnikowski 1c m. 44. 33331g
Sprzedam drewniany szalunek pod strop akermana. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33447g.
Sprzedam ciągnik Ursus C-355 Teodor Przybylski Prusim gm Kwilcz. woj. poznańskie 33351g
Sprzedam pompę Wasser-knecht „O”. Grunwaldzka 391. tel. 67-37-65 od 16 33352g
Sprzedam kanarki. Palacza 41 m. 31. 33370g
Sprzedam piec stalopalny „plandek” samochodowa i duży lewarek. Poznań — Świerczewo, ul. Korcza-ka 17. 33344g

Praca Nauka
Pracownik do nadzoru kur, potrzebny do nadzoru zamieszkania. Suchy Las, Szkółkarska 20 34384g
Potrzebna opiekunka do 10 miesięcznej dziewczynki. Tel. 629-36. 33471g
Przyjme prowadzenia ogrodnictwa warunek mieszkanie. Adres wskazać. „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33486g 33486g
Nauczam matematyki. No wak tel. 400-88. 33489g
Tańców towarzyskich — wycucha Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 34229g

LIDIA LEWANDOWSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu parafialnym w Głuszynie.
Pograżona w smutku
RODZINA 35475g

JÓZEF STEPIEŃ
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 13.30 w Gultowach.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA 35403g

FRANCISZEK MICHALSKI
emeryt MPO
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 9.50 na Junikowie.
W żałobie pograżona
ZONA 35483g

JAN KLIŃSKI
Pogrzeb odbył się dnia 10 stycznia 1976 roku na cmentarzu na Miłostowie.
Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają:
Dyrekcja, POP PZPR, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, załoga — „Współfarma”. 44-K3

WACŁAW GRYZKA
Pogrzeb odbył się 7. I. 1976 r. w Rychwale.
Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:
Dyrekcja, Rada Oddziałowa, Rada Zakładowa, KSPU Kominiarskich Oddział Okręgowy w Poznaniu. 46-K3

WACŁAW ŁUKASZEWICZ
Pogrzeb odbędzie się dnia 14. I. 1976 r. o godzinie 14.10 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżona
RODZINA 35423g

MICHAŁ MAŁECKI
długoletni pracownik Zakładu Pierzarskiego w Swarzędzu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Brązowym Krzyżem Zasługi.
W Zmarłym straciłmy oddanego i zasłużonego pracownika i kolegę.
Żonie i Rodzinie Zmarłego współczucie składają:
Dyrekcja i Rada Zakładowa Poznańskich Zakładów Drobiarskich, Kierownictwo i Aktyw Gospodarczo-Społeczny i współpracownicy Zakładu Pierzarskiego w Swarzędzu.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie. 35451g

ZAKŁAD ENERGETYCZNY
Poznań - Teren w Poznaniu
UNIEWAŻNIA
zagubioną plombownicę o znakach nr 833 ZEPT.
Jednocześnie ostrzega się przed jej użyciem.
6696-K1

Samochody
Sprzedam Moskwicę 407. Hetmańska 58 a m. 61. 33348g
Sprzedam Syrenę 104 z silnikiem do remontu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33367g.
Sprzedam Warszawę 201. cena 18.000 zł. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 33433g.
Sprzedam uszkodzoną karo-serię Fiat 126p. Telefon 568-58. po godz. 16. 33552g
Sprzedam Skodę 1101. na chodzie. Poznań, ul. Garbary 36 m. 9. 33599g

Lokale
Kalisz! Pokój, kuchnia, łazienka, c. o. — zamienie na mieszkanie samodzielne w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 34934g.
Kawalerkę lub M-2, kupię, względnie wynajmę. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 34899g.
Panienkom pokój wspólny wynajmę. Śmiełowska 19 (Górczyn). 33359g
Zamienie dwa pokoje z kuchnią, 47 m² z wygodami w Szczawnie Zdroju. woj. wałbrzyskie, na podobne w Poznaniu lub o-kolicy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33380g.
Poszukuję mieszkania lub pustego pokoju. Platne rok z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33391g.
Kupię mieszkanie własnościcowe pokój z kuchnią, bardzo pilnie budownic-two obojętne. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33427g.
Zamienie mieszkanie kwa-terunkowe w śródmieściu 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o. telefon, na większe kwaterek lub spóźnieć. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33441g.
Samotny pracujący poszu-kuje niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33446g.
Przyjme na dwa pokoje po 3 osoby najchętniej młodzież uczącą się na o-kresy roku. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33451g.
Małżeństwo bezdzietne, członkowie SM wynajmie w centrum duży niekier-ujący pokój, może być nieumeblowany. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33485g.

LEOKADIA PIECHOCKA
z domu Kęsik
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pozostał
mąż z dziećmi i rodziną
Ul. Matejki 53. 35345g

WŁADYSŁAW TOMCZAK
długoletni pracownik „Społem” WSS Oddział w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy ofiarę, zasłużonego i cenionego pracownika oraz dobrego kolegę.
Żonie i Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współczucia składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, Koło Emerytów i Rencistów i pracownicy „Społem” WSS Oddział w Poznaniu. 42-K3

KLEMENTYNA WIŚNA
z domu Ludwicka
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżona
RODZINA 35369g

STANISŁAW KACZMAREK
W Zmarłym straciłmy dobrego i sumienne-go pracownika oraz uczynnego kolegę.
Pogrzeb odbył się dnia 10 stycznia 1976 r. na cmentarzu w Swarzędzu.
Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:
Dyrekcja, Rada Oddziałowa, Rada Zakładowa, współpracownicy KSPU Kominiarskich, Oddział Okręgowy w Poznaniu. 45-K2

IZABELA FLORKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu na Junikowie.
Mąż z rodziną
Ul. Marchewskiego 60 m. 27. 35419g

MAKSYMILIAN ŚLEDZIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.
Pograżona w głębokim smutku
RODZINA 35422g

KATARZYNA KACZMAREK
z domu Palacz
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżona
RODZINA 35499g

Samochody
Sprzedam Moskwicę 407. Hetmańska 58 a m. 61. 33348g
Sprzedam Syrenę 104 z silnikiem do remontu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33367g.
Sprzedam Warszawę 201. cena 18.000 zł. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 33433g.
Sprzedam uszkodzoną karo-serię Fiat 126p. Telefon 568-58. po godz. 16. 33552g
Sprzedam Skodę 1101. na chodzie. Poznań, ul. Garbary 36 m. 9. 33599g

Lokale
Kalisz! Pokój, kuchnia, łazienka, c. o. — zamienie na mieszkanie samodzielne w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 34934g.
Kawalerkę lub M-2, kupię, względnie wynajmę. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 34899g.
Panienkom pokój wspólny wynajmę. Śmiełowska 19 (Górczyn). 33359g
Zamienie dwa pokoje z kuchnią, 47 m² z wygodami w Szczawnie Zdroju. woj. wałbrzyskie, na podobne w Poznaniu lub o-kolicy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33380g.
Poszukuję mieszkania lub pustego pokoju. Platne rok z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33391g.
Kupię mieszkanie własnościcowe pokój z kuchnią, bardzo pilnie budownic-two obojętne. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33427g.
Zamienie mieszkanie kwa-terunkowe w śródmieściu 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o. telefon, na większe kwaterek lub spóźnieć. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33441g.
Samotny pracujący poszu-kuje niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33446g.
Przyjme na dwa pokoje po 3 osoby najchętniej młodzież uczącą się na o-kresy roku. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33451g.
Małżeństwo bezdzietne, członkowie SM wynajmie w centrum duży niekier-ujący pokój, może być nieumeblowany. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33485g.

Nieruchomości
Sprzedam działkę pod bu-dowę 600 m². Poznań-Przeźmierowo. Kazimierz Nowakowski, Szamotyły, Gaj Mały 15. 35191g
Tanie sprzedam gospodarstwo rolne 5,19 ha, z zabudowaniami, cena do uzgodnienia. Na listy nie odpowiadamy. Władysław Grzesiowski, Raszewy 10, poczta Żerków 63-210, woj. kaliskie. 4p
Kupię domek jednorod-zinny w okolicy Ostrowa Wlkp. Kalisz, Pleszewa. Wrześni. Józef Janiczak — Orlińska Duża 31, p-ta Białobłoty, woj. kaliskie. 33354g
Kupię niewykończoną willę w Poznaniu. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33382g.

PIOTR STANISZEWSKI
mistrz fryzjerski, powstaniec wielkopolski, ppor. rezerwy, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, członek ZBoWiD-u.
Ostatnie pożegnanie oraz odprowadzenie dro-gich nam zwłok do grobowca rodzinnego, od-będzie się w dniu 14 stycznia br., godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.
Pograżona w głębokim smutku
żona z rodziną
Poznań, Palacza 76 m. 4.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 35415g

KLEMENS MATYSIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona
żona, dzieci i rodzina
35417g

MARIAN BIAŁKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.
Zona z rodziną
Ul. Kilińskiego 15 m. 4. 35476g

IRENA NOWAK
z domu Janowska
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 stycznia 1976 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżony
mąż z dziećmi i rodziną
Ul. Kwiatowa 11 m. 4. 35366g

STANISŁAW RUSZKOWSKI
mistrz stolarski
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 12 na Miłostowie.
W smutku pograżeni
synowie z rodzinami
Ul. Kwiatowa 14 m. 2. 35414g

ANTONINA LATOSI
z domu Majster
Pogrzeb odbędzie się 14 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pograżeni
mąż z córką i rodziną
Ul. Lodowa 26 m. 8. 35418g

FELICJA DAROSZEWSKA
z domu Gola
Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o go-dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim żalu pograżony
mąż z dziećmi
Ul. Kniewskiego 29 m. 10. 35367g

POLMOZBYT
Poznań, ulica Goryśława nr 9
uprzejmie zawiadamia P.T. Klientów, że
CZĘŚCI ZAMIENNE
do wózków inwalidzkich „PICCOLO” oraz „DUO”
z dniem 1 stycznia 1976 roku — prowadzi
PP POLMOZBYT — SZCZECIN,
ulica Mieszka I nr 65
— magazyn hurtowy znajduje się przy ul. Heyki 3
w Szczecinie.
510-K1

OŚRODEK BADAWCZO - ROZWOJOWY
MEBLARSTWA
Poznań, ulica Jeleniogórska 1/5
WYNAJMIE
4 do 6 pomieszczeń
na cele biurowe
w budynku wydzielonym, prywatnym.
Zgłoszenia prosimy kierować telefonicznie
67-56-21, wewn. 75 lub listownie.
544-K1

Matrymonialne
Starszy pracujący pozna-pania do lat 60 bezdziet-ną, z mieszkaniem w Po-znaniu. Ci matrymonial-ny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33575g.
Rozwiedziona rencista, rze-mieśnik samotny lat 70, wzrost 165, bez nałogów — pozna-pania rencistka, z mieszkaniem do lat 65. Ci matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33439g.

Różne
Poszukuję świadków wy-padku — 13 lipca 1975 r. w miejscowości Promno. Poznań, Chociszewskiego 18 m. 6. 35099g
Naprawa lodówek spre-żarkowych. Łukasiewicz, tel. 740-87. 35250g
Bezpyłowe cyklonowanie, układanie wykładzin pod-łogowych. Nowakowski, tel. 739-58. 34258g

ANTONINA PRZYBYLSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznań-skiej.
Strapiłone
siostry z rodziną
Swarzędz, ul. Warszawska 23. 35487g

ANTONI KORTUS
Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby w środę, dnia 14 bm. o godz. 14 w Opalenicy.
W smutku pograżona
żona z rodziną
Opalenica, ul. Ogrodowa 3. 35401g

JÓZEF BRÓDKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14 na Miłostowie.
W smutku pograżona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 35402g

ANTONINA PRZYBYLSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznań-skiej.
Strapiłone
siostry z rodziną
Swarzędz, ul. Warszawska 23. 35487g

ANTONI KORTUS
Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby w środę, dnia 14 bm. o godz. 14 w Opalenicy.
W smutku pograżona
żona z rodziną
Opalenica, ul. Ogrodowa 3. 35401g

JÓZEF BRÓDKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14 na Miłostowie.
W smutku pograżona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 35402g

TEATR

OPERA — g. 17 „Kopciuszek”.
MUZYCZNY — g. 19 „Machia-
vello”.
NOWY — g. 19 „Awantura w
Chłogi”.
POLSKI — g. 19 „Wesele”.
LALKI I AKTORA — g. 10
przedst. zamkn.

KINA

KDE MUZA — g. 15 „Lady Ca-
roline Lamb” (ang. 15 l.), 17.30
„Samotny detektyw McQ” (USA
15 l.), g. 20 D.K.F. „Papierowy księ-
życ” (s. zamkn.).
KDF PALACOWE — g. 19.30
D.K.F.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Papierowy księży” (USA 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30 „Za-
głada Japonii” (jap. 15 l.), g. 18,
20.15 „Dwaj ludzie z miasta” (fr.
15 l.).
GONG — g. 10, 12, 18, 20 „Po-
jedynak na szosie” (USA 15 l.).
GRUNWALD — g. 16.30 „Noc i
dzie” (pol. 15 l.) — cz. I, g. 19.30
— cz. II.
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16
„Yuriko moja miłość” (radz. jap.
b.o.), g. 18, 20.15 „Zerwanie” (fr.
15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Sami
swój” (pol. b.o.).
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Su-
garland Express” (USA 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Ewa
chce spać” (pol. b.o.), g. 18, 20
s. zamkn.
OSIEDLE — g. 16, 19 „Złota
włóczęga” (fr. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Znakomity piątek” (ang. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Przyjaciele Eddiego” (USA
15 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 17,
19.30 „Zła noc” (czech. 15 l.).
TECZA — g. 17, 19 „Największe
wzdarzenie od czasu gdy człowiek
stanął na księżycu” (fr. 15 l.).
WARTA — g. 10, 16 „Gappa”
(jap. b.o.), g. 12, 14, 18, 20 „Jak
zdobyć prawo jazdy” (fr. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Patt Garrett i Billy Kid”
(USA 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 15-18
„Uroki Capri”.
ZOO — ul. Książkowa i ul. Zwie-
rzyńska g. 9-18.

DYZURY

SZPITAL: intern. chirurgia, neu-
rologia — ul. Lutycka; chirurgia
dziecięca — ul. Krzywiewska 7;
okulistyka, laryngologia — ul.
Grunwaldzka 16/18.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20 — tel. 86-00-65;
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie — tel. 63-735; wy-
padki uliczne i w miejscach pu-
blicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
22-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel.
722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Pod-
stacja położn.-ginekologiczna, ul.
Jackowskiego 41, tel. 419-289; ul.
Kościuski 103, tel. 544-44; Luboń,
tel. 98 i 544-44; Swarzędz — tel.
209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie g. 7-22, tel. 999.
Telefon Zaufania — 988 czynny
całą dobę, al. Marcinkowskiego —
dyskuria: lekarz psychiatra, wzgl.
psycholog. Porady prawne z za-
kresu prawa rodzinnego, chorób
wenerycznych i z zakresu służby
zdrowia — tel. 980.

Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego
349, Głogowska 107/109, Główna 53,
Mickiewicza 22, Mazowiecka 12,
Kórnicka 24, Słowiańska Starelec-
ka 18, al. Marcinkowskiego 11
(cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przyjaciół; 8.35 Olsztyński konc.
rozrywkowy; 9.05 Mel. filmowe;
9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45
Soliste z różnych regionów Polski;
10.08 Tańce kompozytorów pol-
skich; 10.30 „Wpisani w Giewont”
— fragm.; 10.40 Zespół Turka
Murphy'ego; 11.05 Nie tylko dla
kierowców; 11.12 Wrocławskie pro-
pozycje muzyczne; 11.30 Włoskie
płyty; 12.25 Muzyka; 13 Piosenki
żołnierskie; 13.15 Produkcje
sprzedajemy, kupujemy; 13.35
Piosni i tańce ludowe Ameryki;
14 Muz. biletowa; 14.25 Rytm mło-
dych; 15.10 Z polskiej fonoteki;
15.35 Spotkanie z piosenką ra-
dio; 16.06 U przyjaciół; 16.11
Nowe płyty Polskich Nagrań; 16.35
Interwju; 17 Radiokurier; 17.20
Problemy kultury fizycznej; 17.30
Muzyka i Aktualności; 18.30 Prze-
boje non stop; 19.15 Ork. PR w
Łodzi; 20.05 NURT — Istota i spo-
łeczna rola sztuki; 20.25 Koncert
życzeń miłośników muz. poważ-
nej; 21.18 Wybieramy przebieg ro-
ku 1975; 22.20 Gra F. Zappa; 22.30
Fala 76; 22.40 Mini recital S. Roz-
łowski; 23.10 Korespondencja z
zagranicą; 23.15 Jam session.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4,
5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20,
21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Aud. public.
7.45 Muzyka w domu. Utwory C.
Saint-Saens; 8.35 Klucz do miesz-
kania i co dalej?; 8.55 Muzyka
spod strzechy — lubelskie; 9 C.
Ferras — skrzypce gra II-ga So-
natę i 3 Romanse Roberta Schu-

Sprawniej likwidować skutki zimowej aury

Po śnieżnych zawiejach i mrozach nastąpiła odwilż. W każ-
dej jednak chwili znów można się spodziewać nawrotu zimy —
wszak to styczeń — wtedy konieczne będzie sprawniej-
sze działanie wszystkich, którzy odpowiadają za odśnieża-
nie ulic i chodników.

Na ostatnim posiedzeniu Ze-
spółu Koordynacyjnego Miej-
skiej Komisji Porządku i Czysto-
ści przy Prezydencie Pozna-
nia tym sprawom poświęcono
wiele uwagi. Ponieważ sporo
instytucji, dozorców i admini-
stratorów domów zlekceważy-
ło swoje obowiązki, postano-
wiono wzmocnić kontrolę na uli-
cach miasta, a opornych — ka-
rać surowymi mandatami. Wa-
rto wspomnieć, że w cja-

gu tylko trzech dni (5, 6 i 7
bm.) podczas lustracji 95 ulic,
nałożono m. in. 135 mandatów
na tych, którzy w porę nie
usunęli śniegu z jezdni i chod-
ników, dopuszczając tym sa-
mym do powstawania na nich
ślizgawic.

Z odśnieżaniem głównych
ciągów ulicznych Miejskie
Przedsiębiorstwo Oczyszczania
radziło sobie nieźle. Naj-
ważniejsze, że do zwalczania
golebzi stosuje głównie pia-
sek. Dzięki temu chroni przed
zniszczeniem zieleni, zwłaszcza
drzewa. Dotychczas MPO zuży-
ło już ponad 2194 tony piasku,
a znacznie mniej środków che-
micznych (0,74 kg na 1 m kw.,
gdy pięć lat temu zużywano
około 2,5 kg na 1 m kw.).

Ostatni silny wiatr dokonał
także spustoszeń w oświetle-
niu ulicznym. Szereg lamp nie
bali się jeszcze do tej pory.
Wynika to z lustracji przepro-
wadzonej przez przedstawicie-
li MO. Oni również zanotowa-
li w ciągu nocy z 7 na 8 bm.
414 nieoświetlonych numerów
porządkowych domów. (a)

ODPOWIADAMY

L. B., Krzyżownicy. — Przewody
kominowe od palenisk kuchennych
gospodarstwa domowego jak i
centralnego ogrzewania winny
być czyszczone co 6 tygodni. Wy-
sokość opłat określa cennik, który
posiada zawiązywać kominarza.

Henryka P., ul. Głogowska. —
Jak już pisaaliśmy niejednokrotnie
kasy dla kandydatek, które chcą
pracować w charakterze stewar-
dessa, organizują Polskie Linie Lot-
nicze „Lot”. W zależności od po-
trzeb. Kandydatki muszą posiadać
znaną osobę przynajmniej z 2 obcych
języków zachodnich. Egzamin są
konkursowe. (4188)

INFORMUJEMY

Dzisiaj Godz. 17 — w Szkole
Podstawowej nr 97 (ul. Rutkow-
skiego 38) odbędzie się zebranie
plenarne członków Koła ZBoWiD
Poznań-Lazarz 2 B. Godz. 18 —
w Pałacu Górków (ul. Wodna 27)
spotkanie z dr. Eugeniuszem Li-
nette. Miejskim Konserwato-
rem Zabytków w Poznaniu (w ramach
„Wtorków muzealnych”).

Kto znalazł?

W piątek, 9 bm., w godzinach
przedpołudniowych, jedna z na-
szych stałych czytelniczek zgubiła
na al. Pułaskiego (prawdopodobnie
w okolicach kiosku spożywczo-
go) — banknot 500-złotowy. Po-
niważ jest to emerytka i pienią-
dże te stanowią jedyną i znaczną
część środków jej utrzymania —
prosimy znaleźć o skontaktowa-
nie się z Działem Łączności z Czy-
telnikami „Głosu”.

Jeszcze o osiedlu „Winiary II”

W uzupełnieniu informacji za-
mieszczonej 7 bm., a dotyczącej
budowy osiedla „Winiary II” (w
rejonie ul. Winiarskiej) wyjaśnia-
my, że głównym projektantem ca-
łego osiedla jest mgr inż. arch.
Zdzisław Hirsch z poznańskiego
„Inwestprojektu”. Natomiast czę-
ściowo dokumentację techniczną
(typową) dla budynków, które m.
in. mają powstać na wspomnianym
osiedlu przygotowuje pracownia
projektowa Poznańskiego Kombi-
natu Budowlanego w Suchym Le-
sie. (—)

manna; 9.40 Dla przedszkoli: „Na
sankach” — słuch.; 10 „Radiowy
bedeker warszawski”; 10.30 Kon-
cert muz. operowej; 11 J. Haydn:
Symfonia D-dur; 11.40 Od Tatru do
Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gos-
podarzy z Bydgoszczy; 12.25 „Sklep
na Marszałkowskiej” — gaw.; 12.45
M. Rimski-Korsakow — Suita z
opery „Śnieżynka”; 13 Dla kl.
III i IV (wych. muzyczne): „We-
soły kulig”; 13.20 H. Berlioz —
Polowanie i Burza z opery „Tro-
janie”; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50
Piosenki w duecie; 14.10 Więcej,
lepiej, taniej; 14.25 Tu Radio
Mosiawa; 14.45 Utwory D. Szosta-
kowskiego; 15 Program dla dziewcząt
i chłopców; 15.40 Studio Słonecz-
nik; 16 Śpiewają Wrocławskie
Skowronki Radiowe; 16.10 Spotem
dla wspólnego dobra; 16.25 Fra-
gменты musicalu „Dźwięki muzy-
ki”; 16.40 Magazyn informacyjny z
Bydgoszczy; 16.50 Radiopress; 17
J. S. Bach — III Partita a-moll
gra Eric Heidsieck — fortep.;
17.20 „Zróżdło nieskończoności” —
słuch. poetyckie; 17.40 Z mikrofo-
nem przez trzy zmiany; 17.55 Estra-
da młodych muzyków; 18.40 Śladem
inwestycyjnych miliardów; 19
Podróże muzyczne po kraju;
19.30 „Syn słońca i inni” — ma-
gazyn literacko-muzyczny; 20.30
„Dramat Zuzanny Valadon” —
fragm. pow.; 21 Współczesna mu-
zyka polska; 21.50 Maurice Ravel
— „Scherzando”; 22.10 Tygodnik
kulturalny; 22.50 C. Monteverdi —
Vespere della Beata Vergine —
fragm.; 23.35 Co słychać w Świe-
cie; 23.40 Luigi Boccherini — IV
Kwintet fortep. i-moll gra Kwin-
tet Warszawski.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30,
23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
płyt wytwórni Electrorokord; 8.30
Co kto lubi; 9 „Włoski wo-
dian” — odc. 26; 9.10 Piosenki
M. Maleckiego; 9.30 Nasz rok 76;
9.45 B. Bartok — Divertimento na
smyczki; wyk. Amati Ensemble;

Łatwiej zapobiegać...

Oświata zdrowotna — przeciw chorobom

Stan zdrowia społeczeń-
stwa zwykle łączy się
ściśle, a często wyłąc-
nie — z poziomem służby zdro-
wia. Tak więc obarczając od-
powiedzialnością za dobre sa-
mopoczucie lekarzy, pielęgniar-
ki, farmaceutów i wszystkich
niemal pracowników „białej
służby” zapomina się, że prze-
cież nowoczesne spojrzenie na
sprawę zdrowia nie polega je-
dynie na leczeniu chorób, ale
również na ugrutowaniu ta-
kich norm życia, a przede
wszystkim takiej świadomości,
by postępowanie ludzi nie do-
prowadzało do powstawania
schorzeń. Bardzo wiele bo-
wiem zależy od nas samych,
od tego, jakie stworzymy wa-
runki higieniczno-sanitarne w
miejscu pracy, wypoczynku,
nauki, zamieszkania.

Stąd też tak wiele uwagi
przykłada się do rozwijania i
prowadzenia działalności oś-
wiatowo-zdrowotnej. Zależność
bowiem jest tu prosta. Im oś-
wiata jest na wyższym pozo-
mie, a co za tym idzie stan sa-
nitarno-higieniczny naszego
środowiska jest lepszy, tym
mniej ludzi chorych trafia do
lekarzy, szpitali; tym mniej po-
trzeba lekarskich interwencji.
Spośród wielu czynników

kształtujących konieczne dla
zdrowia środowisko, jednym z
najważniejszych obok czyste-
go powietrza i czystej jest do-
stateczna ilość czystej bakte-
riologicznie i chemicznie wo-
dy; także szybkie i sprawne
usuwanie i likwidowanie nie-
czystości, odpadów, zapewne-
nie higieny żywności i żywie-
nia.

Obowiązek prowadzenia dzia-
łalności oświatowo-zdrowotnej,
rozłożony został na wszystkie
zakłady społecznej służby zdro-
wia. Powołano w każdym z
nich specjalną komórkę orga-
nizacyjną. Jednak największe
zadanie mają tu do spełnie-
nia pracownicy fachowi służ-
by zdrowia. Oni to bezpośred-
nie stykają się z ludźmi, pro-
wadzą rozmowy, udzielają
wskazówek.

Na rok 1976 zgodnie z usta-
leniami Kolegium Minister-
stwa Zdrowia i Opieki Spo-
łecznej wytyczono trzy główne
tematy dla działalności oświa-
towej. Po pierwsze — racjo-
nalizacja żywienia — co wią-
że się z zadaniami jakie spo-
czywają na służbie zdrowia w
związku z postanowieniami
XV Plenum KC PZPR. Dalsze
dwa tematy wynikają z zale-
ceń Prezydium Rządu i Pro-
gramu Zwalczenia Chorób No-
wotworowych. Chodzi miano-
wicie o wczesne zapobieganie
tym chorobom, a szczególnie o
wczesne ich wykrywanie, do
czego konieczne są badania
profilaktyczne. Ważnym zagad-
nieniem jest też zwalczanie al-
koholizmu — trzeba nasilić ac-
cję uświadamiającą o niebez-
piecznych skutkach picia al-
koholu podczas zażywania
bądź to leków uspokajających,
bądź antybiotyków.

Obok tych tematów Państwo
Wyjehódzki Inspektor Sa-
nitarny w Poznaniu zalecił
społecznym zakładom służby
zdrowia z województwa poz-
nańskiego zająć się propaga-
owaniem takich tematów jak
przykład ochrona zdrowia
matki i dziecka, zapobieganie
zatruciom (głównie grzybami)
i wściekliznie wśród zwierząt
i ludzi. Wiele uwagi poświę-
ca się też ochronie człowieka
przed niepożądanymi skutka-
mi rozwoju cywilizacji. Mowa
tu o hałasie, chemizacji życia,
nikotynizmie w ogóle, a wśród
młodzieży w szczególności o

raz o problemie coraz poważ-
niejszym, a mianowicie leko-
manii.

Poza tymi zagadnieniami oś-
wiata zdrowotna wiele swych
początków wiąże z ogólnokra-
jowymi akcjami. Tak na przy-
kład Światowy Dzień Zdrowia
obchodzony w kwietniu tego
roku pod hasłem „Przewidy-
wać i zapobiegać ślepotcie” wią-
zać się będzie na naszym tere-
nie z innymi zagadnieniami
dotyczącymi ochrony wzroku.
Tydzień PCK tradycyjnie łą-
czony z krwiodawstwem, uwy-
puklił ma też sprawy ochrony
zdrowia ludzi starszych.

Dla osiągnięcia lepszych e-
fektów do pomocy w działal-
ności oświatowo-zdrowotnej
włączone zostały organizacje i
instytucje, które w swoim pro-
gramie zawierają zagadnienia
ochrony zdrowia, na przykład:
Polski Czerwony Krzyż, Spo-
łeczny Komitet Przeciwalko-
holowy, Społeczny Komitet do
walki z Gruźlicą i Chorobami
Płuc, Społeczny Komitet do
Walki z Paleniem Tytoniu, To-
warzystwo Planowania Rodzi-
ny, Związek Socjalistycznej
Młodzieży Wiejskiej, Liga Ko-
biet, Kola Gospodyń Wiejskich
i inne.

JOLANTA LENARTOWICZ

Serdeczna troska

W marcu 1974 roku, jedna
z pracownic Ośrodka Bada-
wco-Rozwojowego Aparatury i
Urządzeń Komunalnych w Po-
znaniu, wracając z zakładu do
domu — uległa wypadkowi
ulicznemu, ponosząc śmierć.
Osiemrociła nieletniego syna,
który znalazł się w wyjątkowo
trudnej sytuacji rodzinnej.

I wówczas pracownicy Oś-
rodka, z serdeczną, rzadko
spotykaną troską zaopiekowali
się chłopcem. Przynano mu
nawet wszelkie prawa, które
mają dzieci pracowników.

Chociaż od tamtego wypad-
ku minęły prawie dwa lata —
pracownicy Ośrodka nie tracą
kontaktów ze swoim podopiecz-
nym. Ostatnia załoga prze-
kazała 12-letniemu Darkowi książ-
kę z pełnym wkładem
mieszkańcowym. Nie jest to
oczywiście akt kończący opiekę
nad chłopcem.

Zalodze Ośrodka — nasze i
społeczne uznanie. (res)

Sprawy codzienne

Rachunek możliwości

Inwencja, inicjatywność, niepokój twórczy — to zalety
cenione szczególnie. Bez względu na wyznaczony kari-
kami z kalendarza czas. Bywają jednak okresy — do
nich to zaliczamy niewątpliwie dzień współczesny — kiedy
odwaga oraz rozmach w muśleniu i działaniu wartości ma-
ją bezcenną. Sam pomysł wszakże, przedsięwzięcie pewnych
początków, to zaledwie przyszłościowe „a”, które nie dopełnio-
ne przez „b”, „c”, a w końcu „z” — jest i pozostanie pocią-
gającą być może, ale tylko wiza. Częstokroć właśnie brakuje
nam jeszcze stanowczości i konsekwencji w naszych
codziennych działaniach. Słomiany zapal nie jest, niestety,
tworem abstrakcyjnym, ani literacką fikcją.

Najczęściej objawia się w sprawach podstawowych, po-
zornie drobnych. Znam człowieka, który — gdyby miał się
spełnić jego ambitne założenia — znałby dziś osiem języków
obcych; tymczasem w domowej bibliotece obszerną literatu-
rę i kolekcję płyt pokryła już gruba warstwa kurzu. Inny z
moich znajomych stał się okazynie posiadaczem ogródka
działkowego; wiele było szczytnych i pociągających planów
— i wszystkie porosły chwastami.

Ileż takich właśnie przykładów znajdziemy w kręgu na-
szych codziennych spraw. Jakże łatwo coś obwieścić, posta-
nowić; jak łatwo i ponętnie to brzmie — a jak trudno w
gruncie rzeczy doprowadzić powziętą myśl do końca. Brak
prawdziwej wytrwałości, jedno chwilowe niepowodzenie,
przeszkoda, którą trzeba pokonać — i rodzi się zniechęcenie.
A może nie warto? Może odłożyć to do przyszłego tygodnia?
I tak oto atrakcyjny i sensowny nawet pomysł traci stopnio-
wo swój pierwotny blask. Aż wreszcie zblednie całkowicie
a miejsce jego zajmie... nowa idea, którą też czeka nieweso-
ły koniec.

W czym tkwi istota słomianego zapалу? Otóż cele są w
większości pociągające, toteż chętnie je akceptujemy. Nie
chcemy natomiast zaakceptować drogi, która do nich pro-
wadzi. Tak więc pierwsza, druga napotkana trudność — i
zapal stygnie.

Jest na to pewna rada, choć nie ludzimy się, iż postępując
zgodnie z nią odnajdziemy „złoty środek”. Należy mierzyć
siły na zamiary i postępować w myśl niektórych zasad rea-
lizmu praktycznego. Przeciwwstawia się on bowiem wszelkim
postaciom ryzykanctwa, ignorującego rachunek możliwości.
Przyjęcie hasła: „mierzyć siły...” nie ogranicza w żadnym wy-
padku śmiałości i odwagi, ani też rozmachu działania. Zale-
ca jedynie stosowną rozważę, a także właściwą analizę mo-
żliwości i potrzeb.

A wytyczywszy już sobie pewien realny cel, rozbijmy
drogę do niego na kilka etapów. Z pewnością wystarczy
wtedy zapal i energii, by owocnym końcem zwyciężyć dzieło.

Jedną z mądrości Wschodu mówi:
— Nie chodzi o to, by rozdrapać ziemię w stu miejscach,
lecz by w jednym — wykopać studnię.

ZBYSZEK KRUSZONA

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR —
Język polski — Semestr I —
powt. wiad.; 6.30 — TTR —
Mechanizacja rolnictwa — 1. 9
— Układ chłodzenia silników;
7.30 — „Rodzina Whiteaków” odc.
XI filmu ser. prod. kanadyjskiej
(kol.); 16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektyw”; 17.05 — Syl-
wetka X Muzy — Jadwiga Bara-
ńska; 17.40 — „Studio TV Młodych”;
18.45 — Fakty, Opinie, Hipotezy;
19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 —
Dziennik (kol.); 20.15 — Wiado-
mości sportowe; 20.35 — „Przypo-
minamy, radzimy...” (kol.); 20.40
— „Personel” — film TVP (kol.);
21.35 — „Świat i Polska” (kol.);
22.20 — Dziennik (kol.); 22.35 —
Reklama — „To lubię” (kol.); 22.40
— „Opera”, odc. VII (kol.).

PROGRAM II: 15.55 — Język
angielski, 1. 13 — Kurs pod-
stawowy; 16.30 — Malarstwo
Film — „Bracia Gierymscy”
(kol.); 17.15 — Teatr TV — Anton-
Czechow: „Płatonow”; 19 — No-
tatk domowy; 19.10 — Telekła-
ma; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30
— Dziennik (kol.); 20.15 — Wiado-
mości sportowe; 20.35 — Wtorek
melomana (kol.); 21.20 — „24 go-
dziny” (kol.); 21.45 — „Wierzy-
nie wierzyć” — radz. film fab
(kol.); 23.05 — Język niemiecki, 1
9 (powt.) — Kurs podstawowy.